



POZNAN
CZWARTEK
27
LISTOPADA
1969

Wydanie AB
Rok wyd. XXV
Nr 282 (8017)
Cena 50 gr

Niebezpieczna sytuacja na Bliskim Wschodzie

Oświadczenie partii i rządów sześciu państw socjalistycznych

OŚWIADCZENIE

Komitetu Centralnego Bułgarskiej Partii Komunistycznej i rządu Bułgarskiej Republiki Ludowej, Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Czechosłowacji i rządu Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej, Komitetu Centralnego Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności i rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Komitetu Centralnego Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej i rządu Węgierskiej Republiki Ludowej oraz Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i rządu Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich w sprawie sytuacji na Bliskim Wschodzie.

W ostatnim czasie ponownie przeciwko Zjednoczonej następuje niebezpieczny wzrost napięcia w rejonie Bliskiego Wschodu, będący skutkiem agresywnej polityki najbardziej wojowniczych kół imperializmu.

Izrael organizuje na coraz większą skalę prowokacje wo-

Republice Arabskiej, Syryjskiej Republice Arabskiej, Jordani i innym państwom arabskim. W prowokacjach tych uczestniczą coraz większe siły zbrojne, stosujące ciężką broń, lotnictwo i czołgi. Na okupowanych terenach arabskich Izrael prowadzi politykę kolonialnej grabieży, ucisku i przemocy wobec ludności arabskiej. Ta działalność Izraela jest niezwykle niebezpieczna, pcha ona wydarzenia w tym rejonie do nowego konfliktu wojennego.

Ta prowokacyjna polityka Izraela, stwarzająca zaporę na

drodze do ustanowienia sprawiedliwego i trwałego pokoju na Bliskim Wschodzie, jest w ramach planów wymierzonych przeciwko postępowym rządom w krajach arabskich, przeciwko niezawisłości narodowej wszystkich państw arabskich, przeciwko ruchowi wyzwoleniu narodów arabskich, który odgrywa wybitną rolę w walce przeciwko imperializmowi. Imperialiści dążą do odzyskania utraconych przez nich pozycji na Bliskim Wschodzie, aby kontynuować grabież narodów bogactw krajów arabskich, a przede wszystkim ich zasobów ropy naftowej. Właśnie dlatego koła imperialistyczne niektórych mocarstw zachodnich, a przede wszystkim Stanów Zjednoczonych, aktywnie popierają izraelską politykę aneksji na Bliskim Wschodzie, udzielają Izraelowi coraz większej pomocy finansowej, wojskowej i innej. W ręce agresorów przekazuje się znaczne ilości najnowszej broni, w tym samoloty, rakiety itd.

Dwa lata minęły od chwili kiedy Rada Bezpieczeństwa uchwa-

Dokończenie na str. 2

Znów atak izraelski na Jordanię

Terror na terenach okupowanych

Z doniesień Agencji Reutera wynika, że agresorzy izraelscy dopuścili się w środę rano nowej prowokacji, podejmując piracki atak lotniczy na pozycje wojsk jordańskich.

Wrogie maszyny bombardowały stanowiska wojsk jordańskich w północnej części doliny Jordanu, na południowy wschód od Jeziora Galilejskiego. Zdaniem Agencji Reutera, był to jeden z najcięższych nalotów agresorów na Jordanię. Rozpoczął się on około godz. 8.00 czasu warszawskiego i trwał cztery godziny.

Radio Bagdad podało, że w czasie tego nalotu wojska Iraku, stacjonujące w Jordani, straciły dwie pirackie maszyny.

W ubiegłym tygodniu żołnierze izraelscy wysadzili w powietrze 4 domy arabskie w Betlejem i Bejt Sahur pod pretekstem że ich właściciele współpracują z członkami palestyńskiego ruchu oporu. W obu miastach wyznaczono już kolejne domy, które w najbliższym czasie mają w ten sposób zostać zniszczone. (PAP)

Nowy rząd libański

Agencja Reutera pisze, że nowy gabinet libański składa się z przedstawicieli wszystkich poważniejszych ugrupowań, reprezentowanych w 99-osobowym parlamencie, z wyjątkiem skrajnej prawicy.

Jak wiadomo, premier Kara mi przez 7 miesięcy pełnił funkcję szefa rządu, mimo że jego gabinet podał się do dymisji wiosną br., w wyniku kryzysu spowodowanego starciami między policją a zwolennikami komandosów palestyńskich.

PAP

Jubileusz szkoły Pancerniaków

W związku z przypadającym 25-leciem Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Pancernych im. Stefana Czarnieckiego w Poznaniu odbędzie się w dniach od 27 do 29 bm. szereg uroczystości.

Obchody jubileuszowe zainauguruje dzisiaj uroczysty apel wieczorny. Podczas niego nastąpi m.in. odczytanie rozkazu okolicznościowego oraz wręczenie odznaczeń, dyplomów i wyróżnień. W piątek, 28 bm. odbędzie się sesja naukowo-dydaktyczna poświęcona 25-leciu WSOWP. Wygłoszone na niej referaty obrazują m.in. dorobek dydaktyczno-wychowawczy oraz naukowy tej szkoły. Po sesji nastąpi zwołanie sali historycznej oraz dwóch wystaw. Jedną zaprezentuje dorobek WSOWP, drugą obejmie zbiory filatelistyczne.

W godzinach popołudniowych 28 bm. odbędzie się akademie jubileuszowa. Podczas niej wygłoszony zostanie referat pt. „Historyczny dorobek i dalsze perspektywy rozwoju WSOWP”. Nastąpi także wręczenie honorowych odznak Poznania i województwa.

W sobotę, 29 bm. odbędzie się uroczysta przysięga podchorążych, a nieco później pokaz sprzętu i bazy szkoleniowej. Obchody 25-lecia WSOWP zakończy spotkanie weteranów tej szkoły z jej kadrą i słuchaczami. (a)

Trwają rozmowy ZSRR-USA w Helsinkach

Przedstawiciele ZSRR i USA kontynuują omawianie spraw związanych z zahamowaniem wyścigu zbrojeń strategicznych.

W środę w Ambasadzie radzieckiej w Helsinkach odbyło się piąte (czwarte robocze) spotkanie delegacji ZSRR na czele z wiceministrem spraw zagranicznych W. Siemionowem i delegacji USA na czele z G. Smithem, dyrektorem Urzędu do spraw Rozbrojenia i Kontroli Zbrojeń. (PAP)



Już od trzech tygodni siły wyzwolenie Vietnami Południowego oblegają amerykański obóz w Bu Trang. Każdy atak partyzantów na bazę powiększa liczbę strat przeciwnika. Patrole opuszczają obóz jedynie w dzień i tylko w najbliższym sąsiedztwie przeszukują teren. Na zdjęciu: kolejny patrol opuszcza bazę, przechodząc obok owiniętych w brezent zabitych żołnierzy amerykańskich.

CAF — UPI — Teletoto

Uczestnik masakry w wiosce My Lai:

„Strzelaliśmy do mężczyzn, kobiet i dzieci...”

W amerykańskiej prasie i telewizji przedstawione zostały 25 bm. fragmenty wywiadu jednego ze świadków masakry w południowowietnamskiej wsi My Lai — byłym szeregowcem Pauliem Meadło z oddziału piechoty dowodzonego przez porucznika Williama Calley'a. Jak sam przyznał, uczestniczył w rozstrzelaniu mieszkańców tej wioski w dniu 16 marca 1968 r.

A oto bardziej szczegółowe fragmenty wywiadu:

Meadło: Wyszliśmy z helikoptera i ruszyliśmy w stronę wsi... ktoś zawołał, że w piwnicy znalezione męczyzyny.

Pytanie: W jakim wieku był ten człowiek? Czy był on w wieku poborowym czy starszy?

Meadło: To był starszy mężczyzna. Sierżant Mitchell powiedział żeby go zastrzelić...

Pytanie: Co dalej?

Meadło: Poszliśmy dalej, przeszukując wieś i wyganając ludzi z domów.

Pytanie: Ilu ludzi „wygnał” wasz oddział?

Meadło: Chyba około 40-45... mężczyzn, kobiet i dzieci. Kazaliśmy im kucnąć. Porucznik Calley podszedł i powiedział, że z pewnością wiemy co mamy z nimi zrobić. Myślałem, że chodzi o to, aby ich pilnować. Porucznik Calley powrócił za 10 minut i zapytał dlaczego nie zabiliśmy jeszcze tych ludzi. Zaraz po tym sam zaczął od nich strzelać i kazał nam robić to samo. Wypróżniłem cztery magazynki. ...Myślałem, że zabijemy 10-15 ludzi.

Pytanie: Mężczyzn, kobiety i dzieci?

Meadło: Tak.

Pytanie: Co dalej?

Meadło: Po tym „wygarneliśmy” znowu paru ludzi. Ktoś wydał rozkaz, aby zaprowadzić ich nad rów. Było tam już zgromadzonych kilkudziesięciu innych ludzi... Zaczęliśmy spychać ich do rowu i otworzyliśmy ogień... Ktoś powiedział, aby przestawiać automaty na ogień pojedynczy, aby nie marnować amunicji...

Wietnamskie siły wyzwolenie wzmożyły operacje bojowe

Walki wzdłuż granicy z Kambodżą

W Wietnamie Południowym zanotowano w ostatnim czasie wzmożone walki między siłami wyzwoleniczymi, a oddziałami USA i reżimu sajskiego.

Główne działania wojenne toczą się wzdłuż granicy z Kambodżą, a szczególnie wokół obozów sił specjalnych USA — Bu Trang, Duc Lap i Bu Dop. Do starć między partyzantami a wojskami nieprzyjaciela do-

szło również w rejonach położonych na zachód, północ i północny wschód od stolicy Wietnamu Południowego. Jak podał amerykański rzecznik wojskowy, w ciągu ostatnich walk 7 żołnierzy USA zostało zabitych, a 45 rannych.

Najbardziej gwałtowne walki nastąpiły na północny wschód od miasta Tay Ninh, gdzie oddziały amerykańskiej piechoty morskiej starły się z oddziałem patrolowym sił wyzwoleniczych. Dwóch żołnierzy USA zostało zabitych, a 19 rannych. Straty partyzantów nie są znane.

W nocy z wtorku na środę artyleria partyzancka ostrzelała 4 bazy nieprzyjacielskie, w tym lotnisko w Ban Me Thuot na Półkolejowym Centralnym oraz bazę pierwszej kawalerii powietrznej USA. (PAP)

U Thant potępił wojnę w Wietnamie

W związku z ujawnieniem brutalnej masakry ludności cywilnej w południowo-wietnamskiej wiosce My Lai, dzień nikarże zwrócili się o opinię na ten temat do sekretarza generalnego NZ U Thanta. Rzecznik prasowy U Thanta złożył w związku z tym oświadczenie stwierdzające, iż sekretarz generalny stwierdza, jeszcze raz, że wojna w Wietnamie jest jedną z najbardziej barbarzyńskich wojen w historii i podkreśla konieczność jej szybkiego zakończenia. U Thant nie wypowiedział się na temat masakry w My Lai, ponieważ obecnie prowadzone jest w dalszym ciągu śledztwo w tej sprawie. (PAP)

Xuan Thuy:

Możliwość prywatnych rozmów z USA istnieje

Przewodniczący delegacji DRW na rozmowy paryskie minister Xuan Thuy spotkał się we wtorek wieczorem z dziennikarzami w siedzibie delegacji w Choisy — le — Roi pod Paryżem. W rozmowie poruszył on wiele problemów, wysuwając na czoło sprawę prywatnych kontaktów z przedstawicielami delegacji amerykańskiej. Przewodniczący delegacji DRW oświadczył, że gotów jest spotkać się ponownie z szefem delegacji amerykańskiej, jeśli ten będzie miał coś nowego do powiedzenia.

Minister podkreślił, że rozmowy prywatne powinny mieć za podstawę 10-punktowy program całkowitego rozwiązania problemu wietnamskiego zaproponowany przez NFWWP i TRR, zwłaszcza jeśli idzie o wycofanie wojsk amerykańskich i utworzenie Tymczasowego Rządu Koalicyjnego Południowego Wietnamu.

PAP

NRF wkrótce podpisze układ o nieprolifacji?

Korespondent PAP, red. Cz. Jackowski, powołując się na opinie bońskich kół politycznych, do nosi, że oczekuje się tam, iż rząd NRF przypuszczalnie już w piątek powoła ostateczną decyzję w sprawie złożenia swojego podpisu pod układem o nierozprzestrzenianiu broni atomowej. Jeśli wyładnie ona pozytywnie, to ambasadorzy zachodniomocni w Waszyngtonie, Londynie i Moskwie otrzymają niezwłocznie polecenie w sprawie podpisania dokumentu.

Rząd boński jest zdecydowany — jak się podkreśla — pomyślnie rozstrzygnąć tę sprawę, i to niezależnie od obiekcji i przeszkód, jakie w celu jej zahamowania podejmuje opozycyjna frakcja parlamentarna CDU/CSU.

USA zapowiadają rezygnację z użycia broni biologicznej

Prezydent Nixon oświadczył we wtorek w Waszyngtonie, że Stany Zjednoczone rezygnują z użycia broni biologicznej w działaniach wojennych i nie uczynią pierwszego użytku z bojowych chemicznych środków trujących. Źródła związane z Białym Domem podały, że USA zamierzają zniszczyć wszelkie zapasy wyprodukowanej już broni bakteriologicznej.

Stany Zjednoczone będą jednak kontynuowały prace badawcze nad produkcją i „doskonaleniem” broni bakteriologicznej i chemicznej.

Bezpośrednio po oświadczeniu prezydenta — Białe Dobre podało wiadomości, że decyzyją rządu amerykańskiego nie oznacza rezygnacji ze stosowania tych środków chemicznych, które były wykorzystane do tej pory przez armię amerykańską w Wietnamie, bądź też przy zwalczaniu demonstracji murzyńskich i w obronie pokoju w miastach USA. (PAP)

Szwajcaria mediatorem w wojnie nigeryjskiej?

Jak donoszą agencje zachodnie z Berna, rząd Szwajcarii rozważa możliwość mediacji w konflikcie nigeryjskim. Z prośbą taką do prezydenta Szwajcarii, Ludwiga von Moosa zwrócił się przywódca separatystycznej Biafry gen. Ojukwu. PAP

Strajk we Włoszech

W środę we Włoszech rozpoczął się nowy 24-godzinny strajk generalny około 220 tys. pracowników przemysłu chemicznego i farmaceutycznego.

Na wezwanie trzech największych central związkowych w kraju pracownicy tych dziedzin gospodarki kraju porzucili pracę, do magając się zawarcia nowej zbiorowej umowy o pracę. (PAP)

Burza nad Budapesztem ♦ Praga pod śniegiem Plus 10° w Moskwie ♦ Sztorm na Bałtyku

Niezwykłe kaprysy aury

Niezwykłe zróżnicowana po goda panowała w Europie w środę. Po całonocnym ulewym deszczu, przeszła nad Budapesztem i okolice niespotykana o tej porze roku burza z wyładowaniami atmosferycznymi. Najstarsi mieszkańcy stolicy Węgier twierdzą, że li stopadowa burza jest zapowiedzią łagodnej zimy.

W środę nad ranem zaczął zasy pywać Pragę i dużą część Czech środkowych gęsty śnieg. Już w godzinach rannych miasto było pokryte tak grubą warstwą, że komunikacja w znacznym stopniu została sparaliżowana. W południe śnieg sywał nadal. Temperatura wynosiła ok. zera.

Nie notowana od lat ciepła jesienna pogoda panuje od kilku dni w Moskwie. Zamiast

20-stopniowych mrozów, jakie występują zazwyczaj w końcu listopada, we wtorek wieczorem temperatura w stolicy ZSRR wynosiła plus 10 st., a w środę rano plus 8.

Fala ciepłego powietrza z południa dotarła aż do północnych krańców ZSRR, gdzie notuje się w ostatnich dniach dodatnie temperatury. Stopniała gruba pokrywa śniegu, ruszyły rzeki, w których podniósł się poziom wody.

We wtorek od godzin popołudniowych rozpoczął się kolejny sztorm na Bałtyku południowym. Wiatry północno-zachodnie spływały wody Zatoki Gdańskiej po wyższy stan, przeciętny. Fale podmyły i zniszczyły niewielki falochron chroniący miejscowość Rewa nad Zatoką Pucką. Niektóre tereny tej rybackiej osady zostały zalane. Do akcji wkroczyły drużyny ratownicze obrony Wybrzeża Gdańskiego Urzędu Morskiego. W nocy z wtorku na środę dzięki ofiarnej pracy robotników zakończono zabezpieczanie Rewy. (PAP)

ŚNIEŻYCA W ZAGŁĘBIU KONIŃSKIM

Padająca niemal bez przerwy w Zagłębiu Konińskim przez cały

Dokończenie na str. 2

POGODA

27 bm. będzie zachmurzenie duże, miejscami opady deszczu ze śniegiem. Temperatura maksymalna od plus 1 st. na północy do plus 5 st. na południowym wschodzie. Wiatry umiarkowane, z kierunków północno-wschodnich i północnych.

Spotkanie premierów państw skandynawskich

We wtorek odbyło się w Oslo spotkanie premierów krajów skandynawskich, poświęcone problematyce unii ekonomicznej krajów skandynawskich. Przed sesją Rady Nordyckiej w Reykjaviku (w lutym 1970 r.) zostaną zwołane jeszcze dwie konferencje na tym szczeblu, pierwsza w dniach 16-17 grudnia br. w Helsinkach.

Strona szwedzka przedłożyła w Oslo kompromisowy projekt dotyczący współpracy skandynawskiej w dziedzinie rolnictwa.

Rezolucja ONZ w sprawie Korei

Zgromadzenie Ogólne NZ zaaprobowало rezolucję Komitetu Politycznego, która upoważnia tzw. „Komisję ONZ do spraw Zjednoczenia i Odnowienia Korei do kontynuowania działalności i zobowiązuje do okresowego przedkładania raportów sekretarzowi generalnemu oraz Zgromadzeniu Ogólnemu. Za przyjęciem rezolucji głosowało 70 delegacji, przeciwko — 26, a 21 delegacji wstrzymało się od głosu. (PAP)

Grunt księżycowy w Houston



Do ośrodka badań kosmicznych w Houston przywieziono pierwsze pojemniki z próbkami gruntu księżycowego, które z powierzchni Srebrnego Globu zabrała załoga kabiny Apollo-12. Na zdjęciu: pracownik ośrodka w Houston waży zawartość pojemnika.

CAF — UPI — Telefoto

Polsko — austriackie rozmowy w Warszawie

26 bm. bawiący w Warszawie sekretarz generalny austriackiego ministerstwa spraw zagranicznych ambasador Wilfried Platzer przeprowadził w Ministerstwie Spraw Zagranicznych PRL kilkugodzinną rozmowę z wiceministrem Józefem Winiewiczem. Tematem wymiany zdań były sprawy związane z planowaną europejską konferencją w sprawie bezpieczeństwa i współpracy. Omówiono także szereg problemów z zakresu stosunków dwustronnych. (PAP)

Walki na granicy Jemenu i Arabii Saudyjskiej

Według oświadczenia rzecznika Ministerstwa Obrony Jemenu Południowego, podanego w środę po południu, na które powołuje się Agencja Reutersa, po porannych starciach w pobliżu granicy pomiędzy Jemenem Południowym i Arabią Saudyjską oddziały wojskowe obu krajów kontynuują walkę.

Komunikat ministerstwa południowo-jemeńskiego stwierdza, że 12 oficerów i żołnierzy z jednostki wojskowej Arabii Saudyjskiej zostało wziętych do niewoli w pobliżu sterunku granicznego Al Wa deiah, w odległości 640 km na północny wschód od Adenu.

Komunikat dodaje, że oddziały Arabii Saudyjskiej po ciężkich walkach, w trakcie których poniosły one ciężkie straty, zostały odparte od granicy. (PAP)

WKZZ dla nauczycieli

Wojewódzka Komisja Związków Zawodowych w Poznaniu zorganizowała wczoraj w ramach obchodów Dnia Nauczyciela spotkanie przodujących nauczycieli oświaty dorosłych. Zaproponowano 30 pedagogów z Poznania i województwa uczących w ogólnokształcących i zawodowych szkołach dla pracujących. W uznaniu za pracę i efekty nauczania WKZZ przyznało zaproszonym dyplomy uznania i nagrody pieniężne.

Większość z nagrodzonych ma za sobą długoletnią staż pracy zawodowej, często równą się okresowi 25-lecia Polski Ludowej. Dyplom uznania za piękne rezultaty w okresie 25-letniej współpracy z miejscowym zakładem opiekuńczym — Gminną Spółdzielnią Samopomocy Chłopskiej otrzymało Liceum Ogólnokształcące w Koźminie, pow. Krotoszyn. (G)

Odprawa szkoleniowa kadry kierowniczej sił zbrojnych PRL

W dniach 25 i 26 bm. odbyła się w Warszawie doroczna odprawa szkoleniowa kierowniczego aparatu dowódczo-sztabowego, politycznego, technicznego i gospodarczego instytucji centralnych MON, wójsk lądowych, lotniczych, obrony powietrznej kraju, Marynarki Wojennej i wojsk wewnętrznych.

Podczas odprawy, którą prowadził minister obrony narodowej gen. broni Wojciech J. Ruzelski, dokonano oceny realizacji całokształtu zadań stojących w bieżącym roku przed siłami zbrojnymi w zakresie doskonalenia gotowości bojowej oraz szkolenia taktyczno-operacyjnego, technicznego,

kwatremistrzowskiego i wychowania ideowo-politycznego. W drugiej części odprawy nakreślono zadania szkoleniowe na rok przyszły. (PAP)

„Akcja R” trwa

Wielkopolanie dobrowolnie zdali 1500 sztuk broni palnej

W 1959 roku organy MO województwa poznańskiego współdziałając z prokuratorami i prezydiami rad na rodowych, zapoczątkowały tzw. „Akcję R” (rozbrojenia). W związku z tym osobom, które dobrowolnie zdały nielegalnie posiadane: broń, amunicję, materiały wybuchowe, jeśli broni tej i materiałów nie użyły w celach przestępczych — zapewniano uniknięcie odpowiedzialności karnej.

Jak poinformowano wczoraj na konferencji prasowej w Prokuraturze Wojewódzkiej, od 1939 roku obywateli Wielkopolski dobrowolnie zdali 1500 sztuk broni palnej (ponadto wiele amunicji i materiałów wybuchowych), z czego 418 jednostek broni — przekazano organom MO i prokuratury w latach 1966-67, a 234 — w latach 1968-69.

Niestety, nie wszyscy spośród nielegalnych posiadaczy broni palnej zechcieli pozbyć się jej dobrowolnie. Np. w latach 1968-69 MO ujawniła 56 sztuk broni posiadanej bez właściwego zezwolenia. Np. podczas rewizji w mieszkaniu Piotra K., mieszkańca powiatu Czarnków, funkcjonariusze znaleźli 2 kbks-y, 1 karabin i 3 sztuki broni myśliwskiej (tylko na 2 jednostki Piotr K. miał zezwolenie), a ponadto sporo amunicji i 600 izotopów. O-

Ogólnopolski Złot Chórów Nauczycielskich w Poznaniu

W dniach od 29-30 listopada odbędzie się w Poznaniu I Ogólnopolski Złot Chórów Nauczycielskich dla uczczenia 25-lecia Polski Ludowej. Zarząd Główny ZNP powierzył Zarządowi Okręgu w Poznaniu rolę gospodarza imprezy.

W Zlocie weźmie udział ośmiu najlepszych zespołów z całej Polski. Będą to chóry nauczycielskie z Kalisza, Łodzi, Nowego Targu, Ostrowa Wielkopolskiego, Poznania, Raciborza, Słupska i Szczecina. Dwudniowy Złot zapoczątkuje przegląd dorobku chórów nauczycielskich. Ich poziom artystyczny ocenić będzie komisja w składzie: prof. E. Maćkowiak, doc. S. Stuligrosz, J. Kurczewski oraz doc. J. Bok z Warszawy i doc. S. Krukowski z Wrocławia. Przegląd odbędzie się w Sali Błękitnej Pałacu Kultury. Po południu w auli PWSM doc. S. Stuligrosz będzie mówił o kształceniu emisyjności głosu w chórze. 30 listopada w auli UAM odbędzie się koncert przybyłych do Poznania chórów. Drugą część koncertu wypełni Chór Nauczycielski miasta Poznania im. K. Kurpińskiego. Na zakończenie połączone chóry nauczycielskie z towarzyszeniem Wielkiej Orkiestry Symfonicznej wystąpią w programie specjalnie przygotowanym na poznański Złot.

Gościennie wystąpi też Chór Republikańskiego Domu Nauczycielskiego w Wilnie.

Złot będzie okazją do wz-

Sesja niemcoznawcza Instytutu Zachodniego

28 i 29 listopada br. w auli Instytutu Zachodniego odbędą się sesje naukowe pt. „Tendencje rozwojowe współczesnej kultury niemieckiej”.

W pierwszym dniu obrad wygłoszą referaty: Mieczysław Suchocki — Dziedzictwo ideowe w kulturze obu państw niemieckich, Wilhelm Szwed — Rozwój literatury i sztuki w NRD i NRF oraz Kazimierz Żygulski — Zagadnienie kultury masowej w obu państwach niemieckich.

Dzień drugi (29 bm) wypełnią referaty: Władysława Markiewicz — Kształtowanie się dwóch społeczeństw w dwóch państwach niemieckich, Zbigniew Jaśkiewicz — Wewnętrzna polityka kulturalna NRD i NRF, Michał Boral — Polityka kulturalna NRD i NRF wobec państw kapitalistycznych i krajów rozwijających się oraz Tadeusza Seweryna Wróblewskiego — Polityka kulturalna NRD i NRF wobec państw obozu socjalistycznego.

Sesja, w której wezmą udział naukowcy całego kraju, rozpocznie się o godz. 10.30. (h)

Pacjent ze zsztytym sercem czuje się dobrze

Jak podawaliśmy, w szpitalu powiatowym w Starogardzie Gdańskim dokonano kilka dni temu udanej operacji zszycia serca 17-letniemu Franciszkowi Potracowi, który został zraniony podczas zabawy w miejscowości Osieczna. Obecnie pacjent otoczony troskliwą opieką lekarzy czuje się lepiej.

jemnej oceny, nawiązania kontaktów środowiskowych. Dla uczczenia poległych w walkach o ludową Ojczyznę nauczyciele złożą wieńce na Cytadeli. (g)

Spotkanie przodujących pracowników przemysłu gumowego

Omówienie rozwoju socjalistycznego współzawodnictwa pracy w przemyśle gumowym było tematem wczorajszego spotkania, zorganizowanego w Poznaniu przez Zarząd Główny Związku Zawodowego Chemików i Zjednoczenie Przemysłu Gumowego. Uczestniczyli w nim m. in. przedstawiciele CRZZ, ZMS, dyrektor zjednoczenia inż. Henryk Olejniczak, kierownicy i członkowie przodujących brigad pracy socjalistycznej z zakładów przemysłu gumowego w Poznaniu, Grudziądzu, Wolbromiu, Sanoku i Łodzi.

Podczas narady omówiono również dotychczasowy dorobek, nowe formy współzawodnictwa i zadania, jakie powinny być realizowane w następnej 5-lacie. Duże sukcesy uzyskały zespoły Makarego Górnia i Jana Jopka ze „Stomila”, którym nadano tytuły Brygad Pracy Socjalistycznej im. 25-lecia PRL. Franciszek Skokowski i Regina Niewiadomska ze „Stomila” otrzymali tytuły przodowników pracy socjalistycznej, a 62 członków zespołów z różnych zakładów, wyróżniających się we współzawodnictwie i wykonywaniu zobowiązań, nagrody pieniężne.

Spotkanie zakończyła część artystyczna w wykonaniu zespołu estradowego „Stomila”. (b)

Kaprysy aury

Dokończenie ze str. 1

Jaśrode śnieżycy pogorszyła warunki komunikacji w tym ważnym rejonie gospodarczym nasze go województwa.

Zanotowano już opóźnienia autobusów PKS i na szczęście — nie groźne w skutkach zderzenia. Wyda się, że służba drogowa i tym razem została „zaskoczona” przez zime. Na szosach i ulicach m. in. Konińa nie dostrzeżliśmy bowiem piskarek, lub plugów śnieżnych.

Może to mieć groźne następstwa dla zakładów, których załogi dojeżdżają w większości z okolicznych miejscowości do pracy w konińskich kopalniach, elektrowniach „Pątnów” i „Koniń”, hucie aluminium, zakładach naprawczych itp. Trzeba więc, aby Rejon Dróg Publicznych dołożył maksimum starań i wysiłków, w celu jak najszybszego usunięcia skutków śnieżycy w rejonie Zagłębia. (zet)

prof. OFICJALNIE

— Kup pan rolkę

A amerykański senator Fulbright, przewodniczący senackiej komisji spraw zagranicznych, należący do zdecydowanych przeciwników wojny wietnamskiej, oświadczył ostatnio, że od czasu działalności osławionej komisji McCarthy'ego, nie spotykał się z tak licznymi i nie liczącymi się ze słowami pogrozkami oraz wymysłami. Senator zaczął mówić „celne” przykłady „polemiki” ze strony swoich wrogów. Jeden z listów brzmiał: „Kup pan sobie rolkę taśmy izolacyjnej i zatkał nią swój pysk”. Inny list określał senatora mianem... „komunistycznego sepa” i zawierał życzenia, „aby się udusił”.

Napiły masowy listów notują także inni kongresmeni będący przeciwnikami wojny w Wietnamie, przy czym to, iż są one powielane oraz treść tych osobliwych listów — nie pozostawia wątpliwości, iż w grę wchodzi zorganizowana kampania. Podobne listy otrzymał senatorzy McGovern, Gore, E. McCarthy, Goodell i E. Kennedy.

A to wszystko dzieje się w Stanach Zjednoczonych, kraju, który bywa przez niejednych oceniany jako niezwykle kulturalny... (wp)

port-pozna

Rangers Glasgow — Górnik 1:3

1:0 DLA LEGH

W meczu piłkarskim o Klubowy Puchar Europy Legia Warszawa pokonała St. Etienne 1:0 (0:0).

PORAŻKA RUCHU

W Pucharze Miast Targowych Ruch przegrał z Ajax (Amsterdam) 1:2 (1:1). (t)

Oświadczenie partii i rządów

Dokończenie ze str. 1

lila rezolucje zobowiązująca Izrael do wycofania swoich wojsk z okupowanych terytoriów arabskich i mająca na celu ustanowienie sprawiedliwego pokoju na Bliskim Wschodzie. Jednakże rezolucja ta nie została dotychczas wykonana wskutek wyzywającej, awanturniczej polityki Izraela, który uparcie ignoruje wolę Organizacji Narodów Zjednoczonych, wolę światowej opinii publicznej.

Izrael i jego protektorzy świadomie torpedują możliwości politycznego uregulowania liczącego na to, że uda im się anektować zagarnięte ziemie arabskie. Tylko w ten sposób można ocenić stosunek Izraela do usilnych żądań szerokiej opinii publicznej, do uchwały Rady Bezpieczeństwa ONZ, w tym do jej rezolucji z dnia 22 listopada 1967 r. Po niedawnych wyborach do parlamentu w Izraelu, które odbywały się w atmosferze szowinizmu, umocniły się w tym kraju pozycje sił reakcyjnych, ekstremistycznych, pochających naród izraelski w kierunku kontynuowania i pogłębiania konfliktu z jego arabskimi sąsiadami.

Torpedując polityczne uregulowanie konfliktu bliskowschodniego

Dyskusja na zjeździe plastyków w Gdańsku

W środę w trzecim dniu od bywającego się w Gdańsku XII zjazdu delegatów Związku Polskich Artystów Plastyków rozpoczęła się dyskusja ogólna. W obradach uczestniczyli kierownik Wydziału Kultury KC PZPR — Wincenty Kraśko. Przemówienie wygłosił minister kultury i sztuki — Lucjan Motyka.

Rozmowy komunikacyjne między NRF i NRD

W dzień po zakończeniu kolejnej rundy rozmów telekomunikacyjnych między NRF i NRD, w Bonn wznowiono w środę rozmowy delegacji ministerstw transportu obu państw niemieckich. Rokowania, które rozpoczęły się we wrześniu w Berlinie, dotyczą żegluga śródlądowego, budowy dróg i problemów prawnotaryfowych ko-

lejnictwa. (PAP)

HUMOR I SATYRA



2 GŁOS WIELKOPOLSKI AB
27 XI 1969 Nr 282 (8017)

Dziś i jutro serwis informacyjny opracował Jerzy Walasek.

KIERUNEK - NOWOCZESNOŚĆ

Współpraca naukowców z praktykami energetyki

Instytut Automatyzacji Systemów Energetycznych we Wrocławiu, podległy Ministerstwu Oświaty i Szkolnictwa Wyższego, jest jednym z najbardziej powiązanych z przemysłem instytutów naukowo-badawczych w Polsce. Zadaniem tego instytutu jest prowadzenie prac w zakresie automatyzacji systemów energetycznych. Specjalizacja instytutu wiąże go ściśle z przemysłem ciężkim, maszynowym oraz górnictwem i energetyką. Problem bowiem automatyzacji poszczególnych urządzeń i zestawów energetycznych, do centralnego systemu krajowego włącznie, wymaga zajęcia się konstrukcją koł, turbin, turbogeneratorów itp. już w fazie ich projektowania; konstrukcja aparatury pomiarowej i regulacyjnej oraz tworzenie układów pomiarowych i automatycznej regulacji wymaga z góry dokładnej znajomości produkowanych przez przemysł urządzeń i maszyn.

Można śmiało stwierdzić — mówi dyrektor Instytutu Automatyzacji Systemów Energetycznych we Wrocławiu, prof. dr Jan Kozuchowski — że właśnie ścisła współpraca naszych naukowców i konstruktorów z przemysłem jest podstawą rozwoju automatyzacji systemów energetycznych w Polsce. Wiodącymi problemami IASE są obecnie: automatyzacja wielkich bloków energetycznych 200 MW i będących w fazie projektowania układów o mocy 500 MW, stosowanie maszyn cyfrowych do sterowania wieloma czynnościami bloków i układów energetycznych; automatyzacja kompleksowa całego krajowego systemu energetycznego.

Oprócz prowadzenia pionierskich prac naukowo-badawczych w dziedzinie automatyzacji systemów energetycznych, wrocławski IASE produkuje również szereg skomplikowanych urządzeń. Jeśli chodzi o automatyzację bloków energetycznych o mocy 200 MW, Instytut wykonuje teraz te prace w elektrowni Łaziska. Przy automatyzacji tej elektrowni wykorzystuje się elementy nowego uniwersalnego systemu regulacji, opracowanego w ramach RWPG.

Prace te poprzedziło ścisłe współdziałanie z zakładami przemysłowymi, które opracowały elementy wspomnianego nowego systemu regulacji. Współdziałanie to polegało na tym, że IASE ocenił laboratoryjnie i w warunkach ruchowych konstrukcje robione w zakładach przemysłowych oraz przekazywał do tych fabryk sugestie odnośnie proponowanych zmian. Jako przykład można podać ścisłą współpracę Instytutu z zakładami doświadczałnymi wrocławskich Zakładów Elektrycznych „Elwro”. Np. centralny rejestrator był opracowany w „Elwro” przy współudziale delegowanych do tej fabryki pracowników Instytutu. Takie właśnie centralne rejestry przewidywane są dla elektrowni Łaziska i Kozienice. Będą one użyte do rejestrowania pracy wszystkich elektrycznych urządzeń tych elektrowni.

Automatyka systemowa w dotychczasowym wykonaniu IASE jest teraz rozszerzana w kierunku optymalizacji pełnego procesu technologicznego w energetyce. Przykładem jest wdrażany obecnie układ regulacji napięcia w jednej z sekcji sieciowej wysokiego napięcia na Górnym Śląsku. Ten układ, wyposażony w 4 lokalne regulatory z rozbudowaną częścią logiczną oraz regulator nadzręczny związany z maszyną cyfrową — stanowi załącznik układu tego typu regulacji w całym krajowym systemie energetycznym.

W pracach prowadzących do automatyzacji krajowego systemu energetycznego IASE opiera się na elementach i urządzeniach produkowanych przez przemysł krajowy i na produkcji własnej. Szybki postęp techniczny w dziedzinie automatyzacji systemów energetycznych zmusza do bardzo ścisłego wiązania planów Instytutu z planami zainteresowanych resortów. Chodzi przede wszystkim o to, aby prace badawcze, projektowe i konstrukcyjne wyprzedzały odpowiednio ich realizację techniczną.

Rozmawiał:
ANDRZEJ SZYMURA

W Banja Luce — miesiąc po tragicznym trzęsieniu

Korespondencja PA Interpress

Blisko miesiąc upłynął już od tragedii miasta. Zmniejsza się zainteresowanie losami Banja Luki i jej tysięcy bezdomnych mieszkańców, zwłaszcza poza granicami Jugosławii. Dawno już opuścili miasto ekipy przeróżnych stacji telewizyjnych, agencji filmowych i prasowych. Z wyjątkiem gospodarzy niemal nikt już nie interesuje się tym, co się dzieje w Banja Luce. A przecież kłopoty mieszkańców miasta nie skończyły się dla tysięcy ludzi. Życie w ruinowanym mieście jest dziś równie ciężkie jak przed trzema tygodniami. Fala pomocy, płynąca z różnym nasileniem, nie stanowiła i nie mogła stanowić czarodziejskiej różdżki, zdolnej rozwiązać wszystkie problemy.

Jeszcze dziś 1700 rodzin żyje w namiotach, które mogłyby stanowić schronienie na dalmatyńskiej plaży w pełni letniego sezonu, a nie w listopadzie czy grudniu. Za ledwie 6500 rodzin wróciło do swych mieszkań, które choć częściowo są zdane do użytku. W szpach żyje 841 rodzin, w przycepcach samochodowych — 75, w wagonach — 26, a w garażach — 624 rodziny.

Problemem zasadniczym jest więc wciąż znalezienie dachu nad głową dla kilku tysięcy osób.

— Chodzi o to, żeby zimę spędzić w ogrzewanym pomieszczeniu — mówią pracownicy Rady Miejskiej — a i to przekracza na razie nasze możliwości. Chcemy — do 1 grudnia wyprowadzić wszystkich ludzi z namiotów.

Miasto nie zakończyło jeszcze pierwszego, najtrudniejszego etapu, wciąż jeszcze nie udało się rozwiązać palących, podstawowych problemów.

Przemysł Banja Luki wciąż jest sparaliżowany w olbrzymiej większości. To, co zostało uruchomione, przeważnie, to zaledwie drobna część dawnej produkcji. A uruchomienie fabryk jest problemem podstawowym, gdyż pozwoli na lepsze zaopatrzenie miasta, a także na zasilenie kasy miejskiej, która mimo wszystkie dotacje, subwencje i ofiary wciąż jeszcze świeci pustkami. Trzeba

przecież płacić ludziom pieniądze, choćby nie pracowali, trzeba wypłacać renty, trzeba udzielać pożyczek na remont mieszkań, sklepów, warsztatów itd. Ileż tych potrzeb najpilniejszych, najniezbędniejszych rejestrują co dzień ojcowie miasta! Ileż skarg, ponaglań, próśb — o pieniądze, o dach nad głową, o pracę.

Właśnie — o pracę. Pracy brak wciąż jeszcze dla 7 tys. robotników.

Najtrudniej było podjąć decyzję co do nauki dzieci. 120 budynków szkolnych raczej nadaje się do rozbioru niż do nauczania. Zapadła decyzja: dzieci skorzystają z gościnnych innych miast i innych szkół w różnych częściach Jugosławii.

Największe gimnazjum ulokowało się w Crkwenicy i Nowym Widole, inne dzieci wyjechały do Belgradu, Sarajewa, Nowego Sadu i Mostaru. Uczą się w nowych szkołach, ale przeważnie pod kierunkiem tych samych nauczycieli. Mieszkają różnie — w ośrodkach na sezonie hotelach, domach wypoczynkowych, schroniskach. Ubywa coraz więcej dzieci, ludzie są coraz smutniejsi — Banja Luka staje się powoli miastem bez dzieci. Czy znajdziecie gdzieś na świecie takie miasto?

Sentymenty, ludzkie odruchy i nadzieje podlegają konfrontacji z twardą wciąż życiową koniecznością. I zmusza ją do rezygnacji. Ileż to zobowiązań nie da się zrealizować, nawet tych, które przynosiły cenne dewizy.

Przypomnę, że Banja Luka należała do miast licznie odwiedzanych przez turystów. Sprzyjało temu nie tylko piękne położenie, okazałe lasy, ale i liczne cenne zabytki przeszłości. W ciągu jednego sezonu Banja Luce odwiedzało około milion turystów! Liczba to ogromna jak na 70-ty wiek. Wielu z tych turystów złożyło już wcześniej zamówienia na pokoje w roku przyszłym. Niestety, nie ma żadnej możliwości przyjęcia tych, skądinąd pożądanymi gośćmi. Banja Luka posiadała przed trzęsieniem ziemi kilka bardzo przyzwoitych hoteli i pensjonatów, a luksusowy „Pallas” należał do najlepszych w Jugosławii. Dziś miasto dysponuje zaledwie 14 łóżkami.

Pisząc o Banja Luce trzeba

wyżyć się, jak dotąd, złudzeń. Trzeba wciąż mieć jeszcze na uwadze kolosalne zniszczenia, nie przesadzone w żadnej dziennikarskiej relacji. Przez Banja Luce przeszedł kataklizm, którego skutki nie zostały w całości usunięte, którego następstwa usunąć się będzie w toku codziennej, żmudnej pracy całymi latami. Zrobiono wiele, ale to wszystko stanowi dopiero początek uporczywej walki o życie miasta i egzystencję jego obywateli.

ZBIGNIEW TARGOSZ

OPERA

Łabędzia baśń Czajkowskiego

Balet o „Jeziorku łabędzie” powstał ongi na zamówienie dyrekcji Opery w Moskwie. Piotr Czajkowski był już wówczas cenionym autorem trzech symfonii. Lecz najdojrzalsze prace mistrza powstały później. „Jeziorko łabędzie” zamykał wczesny okres twórczości kompozytora. Ową młodzieńczość i świeżość odczuwamy tutaj na każdym kroku. Nie bardzo dramatyczna, raczej wdzięczna i elegancka muzyka nasyca się większą ekspresyjnością dopiero w ostatnim akcie. Napięcie uczuciowe osiąga wtedy swoją kulminację. Główna melodia utworu nabiera wręcz tragicznych akcentów. To już prawdziwy Czajkowski, ze swym wewnętrznym konfliktem.

Pierwotne zakończenie baletu miało odmienną od obecnej wersję. Królowa łabędzi ginęła zastrzelona z łuku przez nieostrożnego dworaka, a zakochany Zygrynd rzucał się w nurty jeziora. Czajkowski był typem muzyka — filozofa. Życie, miłość i śmierć oto krąg zagadek nękających kompozytora. Główna idea, wypowiedziana przez niego w wielu dziełach, daje się ująć następująco: szczęście jest prawie nieosiągalne, bo na drodze do niego stoją zbyt groźne przeszkody. Tę samą myśl odnajdujemy w oświecie „Oniegina” i „Damy pikowej”. Zatem i treść „Jeziorka” trzeba rozumieć symbolicznie. Zygrynd jest każdy z nas, goniony za swym mirażem. A jednak w pierwotnym kształcie balet nie cieszył się powodzeniem. Libretto tej fantastycznej baśni ulegało więc kilkakrotnie przeróbkom. Nawet i sama muzyka stanowiła przedmiot niełatwych sporów. Na przykład słynny Sergiusz Diagilew (Paryż) opuszczał wiele fragmentów utworu, kompo-

nięcia wspólna książek, o których poniżej, jest to, że są one adresowane do szerokiego grona odbiorców, którym mogą pomóc w rozumieniu współczesności.

REWIZJONIZM IDEOLOGICZNY

— Autor tej książki*, zajmujący się także w innych swoich pracach historycznymi i aktualnymi przejawami rewizjonizmu, prezentuje historycznie udokumentowany wywód na temat rewizjonizmu — kierunku ideologicznego, który pojawił się w marksistowskim ruchu umysłowym pod koniec poprzedniego wieku a zmienił postacie dotrwał do naszych czasów. Na tle istoty marksizmu przedstawia genezę rewizjonizmu, przeprowadza konfrontację doświadczeń socjaldemokracji niemieckiej, w której zatriumfował rewizjonizm, z doświadczeniami rosyjskiego ruchu robotniczego, który osiągnął sukcesy o historycznej doniosłości, dzięki zapewnieniu pod przewodnictwem Lenina twórczego rozwoju myśli marksistowskiej. Wreszcie w rozdziale ostatnim Walek Namotkiewicz daje polemiczną ocenę przejawów rewizjonizmu w Polsce (lata 1956—68).

Istotą rewizjonizmu jest to, że na pytania autentyczne, a więc niezmyślane, udziela odpowiedzi fałszywych, bo sprzecznych z interesem socjalizmu. Chce bowiem wprowadzić do nauki marksizmu nowe teoretyczne zasady, niezgodne z prawami rządzącymi rozwojem społecznym. Zwracając się przeciw temu głównemu niebezpieczeństwu, autor poświęca zarazem sporo uwagi dogmatyzmowi, hamującemu procesy poszukiwań i dyskusji. Rewizjonizm bowiem może być i często jest swobodną reakcją na konserwatywne myślenie, przy tym rewizjonizm wbrew historycznej prawdzie utożsamia błędy sekcji marksistowskiej z marksizmem. Ale nie tylko w tym przejawia się jego fałszowanie rzeczywistości. Rewizjonizm uprawia bowiem frazeologię socjalistyczną, przyzwyczajając do „prawdziwego” komunizmu, chcąc w ten sposób stwarzać wrażenie, że stał się nową teorią autentycznej rewolucyjnej. Namotkiewicz w swoim wykładzie dowodnie wykazuje, że obiektywne skutki działalności rewizjonistycznej zawsze służą interesom klasowym przeciwników socjalizmu.

Szerokiemu zainteresowaniu społeczeństwa wychodzi też na przeciw książka Jerzego Krasuskiego** o „DZIEJACH RZESZY NIEMIECKIEJ”. Jej autor znany między innymi z publikacji popularnonaukowych na temat stosunków polsko-niemieckich, podjął trud wziętego przedstawienia historii politycznej społeczeństwa niemieckiego. Są to dzieje zjednoczonego niemieckiego państwa narodowego, które o-

Literatura społeczno-polityczna

Dla zrozumienia współczesności

czym nie zawsze się pamięta — przetrwało zaledwie 73 lata. Powolny proces zjednoczenia narodowego plemion niemieckich trwał aż do roku 1871 po czym po 1945 roku znowu powstały dwa państwa niemieckie, tym razem o zupełnie różnych ustrojach politycznych.

Treścią tej publikacji są dzieje Rzeszy Niemieckiej po między latami 1871 a 1945. I chociaż jest to okres historycznie krótki, to przecież właśnie na te lata przypada najbardziej straszliwa historia tego państwa. „Gdy z upływem czasu szczegóły wydarzeń zapadają w niepamięć — pisze J. Krasuski — z okresem istnienia Rzeszy Niemieckiej kojarzyć się będzie zawsze militarizm, szowinizm, imperializm w najbrutalniejszej formie i bezprzekładne zbrodnie hitlerizmu”.

Jest to książka pozwalająca nie tylko poznać dzieje Niemiec w okresie ich zjednoczenia narodowego, ale i zrozumieć źródła rozwoju politycznego i społecznego Rzeszy Niemieckiej oraz jej polityki w stosunku do innych narodów, polityki zaborczości, imperializmu, co doprowadziło w rezultacie do dwóch straszliwych wojen światowych.

T. K.

POLE ŚMIERCI — Żywo napisane wspomnienie*** z przebiegu dwuletniego pobytu w obozie zagłady na Majdanku. „Pole śmierci” nosi niemal wyłącznie nieznane dotychczas relacje, nie pozbawione jednak pewnych ocen i rozważań.

Całość daje dobre zarysowane obraz hitlerowskiego zwierzchnictwa i bestialstwa, stożowanego na więźniach różnych narodowości, wśród których Polacy stanowili jednak większość. Jest też w tej publikacji wnikliwa relacja o masowej zagładzie Żydów, zwłaszcza z okresu likwidacji różnych gett w okupowanych przez hitlerizm krajach.

„Pole śmierci” to także próba oceny — w konkretnych, obozowych warunkach (i to obozu należącego do najcięższych w granicach ówczesnej Rzeszy) — solidarności więźniów, pomocy dawanej im z zewnątrz, próba szacunku pewnych postaw i klasyfikowania niektórych czynów. Autor stara się być bezstronny, obiektywny, sprawiedliwy, nawet w odniesieniu do oprawców hitlerowskich z SS. Właściwie po raz pierwszy powstała wierna, pełna faktów i bezspornych ustaleń prawda o tym obozie zagłady, tym wierniejszym, że napisana przez b. „haeflinga”.

Na koniec — słowo o autorze, Andrzeju Stanisławskim. Urodził się w Poznaniu i tu

mieszkał. Aresztowany w końcu 1942 roku przez gestapo w Warszawie, po krótkim pobycie na Pawiaku został przetransportowany wraz z setkami innych więźniów na Majdank. Uciekł z transportu ewakuacyjnego 23 lipca 1944. W Lublinie zaczął pracę w zawodzie dziennikarskim, któremu pozostał wierny do dzisiaj. Najpierw był kierownikiem poznańskiego oddziału PAP, później pracownikiem „Głosu Wielkopolskiego”, a obecnie „Dziennika Bałtyckiego”.

„Pole śmierci” zostało napisane na międzynarodowy konkurs na wspomnienia więźniów z Majdanka. Pamiętnik wraz z innym zajął ex equo pierwsze miejsce wśród 106 prac nadesłanych z wielu krajów.

E. C.

*) Walek Namotkiewicz — „Myśl polityczna marksizmu a rewizjonizm”. Książka i Wiedza. Nakład 16 000, str. 294, 20,— zł.
**) Jerzy Krasuski — „Historia Rzeszy Niemieckiej 1871—1945”. Wydawnictwo Poznańskie. Nakład 5000, str. 481, 50,— zł.
***) Andrzej Stanisławski — „Pole śmierci”. Wydawnictwo Lubelskie. Nakład 10 000, str. 276, 16,— zł.



NAUKA

Andrzej Marks — „Droga do Księżyca” (książka przygotowana po lądowaniu pierwszych ludzi na Księżycu). WP. str. 166+46 zdjęć, 10,— zł.

Ernest Baldwin — „Wstęp do biochemii”. PWN, str. 181, 15,— zł.

Miroslaw Gersdorf — „Ustanie spółdzielczego stosunku pracy”. WP. str. 250, 30,— zł.

Edmund Kosiarz — „Polacy na morzach 1939—1945”. Interpress, str. 131, 20,— zł.

Maciej Howiecki — „Nasz wiek XX”. WP. str. 385, 18,— zł.

INNE

Henryk Kondziela, Teresa Ruszkowska — „Poznań — A Guide Book” (przewodnik po Poznaniu w wersji angielskiej). 25,— zł.

Jak zamówić fotogazetę?

Od maja br. dwa razy w miesiącu ukazuje się fotogazeta „Fakty mówią” opracowywana w Wydawnictwie Artystyczno-Graficznym. Zainteresowanych informujemy o warunkach prenumeraty fotogazety „Fakty mówią” na rok 1970. Zamówienia i przelaty należy składać w wojewódzkich i powiatowych oddziałach i delegaturach „Ruchu”. Prenumerata przyjmowana jest wyłącznie na cały rok, cena wynosi 120 zł. Zamówienia i przelaty należy składać w nieprzekraczalnym terminie do 5 grudnia 1969 r. (na)

biała i czarna łabędzia, technicznie nieskażona, pełna uroku i zwinności. Artystka dała dwie odrębne i aktorsko skonstruowane postaci, z poetycznej Odety przemieniając się w podstępny Odyllę. Partnerował z powodzeniem postawny tancerz W. Kościelski, szkoda że nerwowo nieopanowany w ważnej solówce III aktu (niepewne tours en l'air). Nie zawiodło precyzyjne „Pas de quatre” Z. Dudzicz, D. Fajferówny, I. Milczyńskiej i A. Pieterek. W „scenie balowej” swoje cenne umiejętności w zakresie hiszpańszczyzny raz jeszcze przypomniał T. Kujawa. Daj ręką wirtuozów błysnął E. Koprućki w roli Złego Czarodzieja. Tu oddajmy sprawiedliwość oryginalnemu układowi C. Drzewieckiego (inscenizator i reżyser całości), który tę postać 20 lat temu sam kreował, więc mógł przekazać doświadczenia młodszemu kole dzie. Mniej udatnie radził sobie nasz choreograf ze scenami zbiorowymi.

Dekoracje i kostiumy projektu K. Pankiewicza ze smakiem parafrazowały stary styl dekoracji baletowych. Niestety, nie zawsze były właściwie oświetlane. Np. w I akcie drażnił mdło-słodki koloryt różowej „bombonierki”. Obraz „balowy” miał również nieprzyjemną tonację barw: brudno-czarne tło plus jaskrawa czerwień dworskich sztafardów. Najlepiej plastycznie wypadł finał, choć znów tutaj spierałbym się z reżyserem o nieprzekonywującą koncepcję śmierci Odety i zbyt młdą reakcję księcia na ten tragiczny fakt. A już efekt nagle spadającego z góry ptaszyka — atrypy należy uważać za chyby. „Jeziorko łabędzie” prowadzi w dobre wyważonych tempach E. Kowalski. Tylko wielka szkoda, że stremowanymi instrumentalistami zbyt często „niedociągali” intonacyjnie w swych partiach solowych, co psuło wrażenia muzyczne z sobotniej premiery.

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI

Walka z gruźlicą sprawą całego społeczeństwa

Ponad 200 nagród czeka na uczestników

Po raz siódmy ogłaszamy tradycyjny konkurs, organizowany — z okazji Międzynarodowych Dni Przeciwigruźliczych — przez Wojewódzki Społeczny Komitet do Walki z Gruźlicą, Wojewódzka Przychodnię Przeciwigruźliczą, Zarząd Wojewódzki Polskiego Czerwonego Krzyża oraz redakcję „Głos Wielkopolski”.

Celem konkursu jest popularyzacja zagad

KONKURS DLA WSZYSTKICH

W 10 zamieszczonych pytaniach należy podkreślić prawidłowe odpowiedzi. W niektórych z nich prawidłowa odpowiedź będzie wymagała podkreślenia kilku wariantów. Po udzieleniu odpowiedzi na pytania należy wyciąć i przesać pod adresem „Głos Wielkopolski” — Poznań, Grunwaldzka 19, z dopiskiem na kopercie „Bądźmy zdrowi”.

Imię i nazwisko _____

Dokładny adres _____

1. Czy gruźlicę nadal należy traktować jako problem społeczny? Tak — nie.
2. W którym roku została uchwalona przez Sejm ustawa o zwalczaniu gruźlicy? 1950; 1955; 1959.
3. Co powoduje gruźlicę? Zaziębienie — zarazek gruźlicy — insekty?
4. Kto może zachorować na gruźlicę? Wszyscy, niezależnie od wieku — osoby anemiczne i wątłe — tylko dzieci i młodzież.
5. W jakim wieku wykrywa się najczęściej chorych na gruźlicę? Od 0 do 20 lat — od 20 do 50 lat — powyżej 50 lat.
6. W jaki sposób wcześniej wykrywa się gruźlicę? Badaniem krwi — badaniami kardiologicznymi — zdjęciami mało obrazkowymi.
7. Jak nazywa się szczepionka, dzięki której poważnie zmniejszono liczbę zachorowań u dzieci? WU — TE — BCG — Polio.
8. Co to jest odczyn tuberkulinowy? Szczepionka uodporniająca — próba pozwalająca na wczesne wykrycie gruźlicy — odczynnik chemiczny.
9. Czy chory systematycznie leczący się ma szansę całkowitego powrotu do zdrowia? Tak — nie.
10. Kiedy walka z gruźlicą może odnieść pełny sukces? Przez zwiększenie liczby zakładów przeciwigruźliczych — udział całego społeczeństwa w realizacji wskazań służby zdrowia — popieranie działalności Społecznego Komitetu do Walki z Gruźlicą?

Dla wszystkich uczestników konkursu przewidziano 51 nagród. Są to m.in.: sokowirówka, pledy, komplety bielizny pościelowej, torby, szale, budziki, obrusy, grzałki turystyczne, żelazka.

nień walki z gruźlicą jako chorobą społeczną.

Wzorem lat ubiegłych będziemy zamieszczać materiały pod nadtytułem „Bądźmy zdrowi”, pomocne w prawidłowym rozwiązaniu konkursu. Jak w latach ubiegłych, konkurs składa się z dwóch części: pierwszej dla wszystkich i drugiej dla dzieci.

KONKURS DLA DZIECI

W tej części konkursu mogą wziąć udział dzieci do lat 14, wykonując rysunki na następujący temat:

Dzieci uczęszczające do klas od I do IV wykonują rysunki do hasła:

- ▲ czystość to zdrowie;
- ▲ papierosy i wódka niszczą organizm;
- ▲ codziennie piję szklankę mleka przegotowanego.

Dzieci uczęszczające do klas wyższych wykonują rysunki na temat:

- ▲ co wiem o gruźlicy i o sposobach jej zwalczania.

Rysunki mogą nadsyłać uczniowie indywidualnie względnie szkoły, klasy lub koła PCK.

Dla opiekunów klas, które najliczniej wezmą udział w konkursie przeznaczonych jest 5 nagród — neseserów podręcznych.

Rysunki należy podpisać imieniem i nazwiskiem, podać adres, wiek autora rysunku.

W konkursie dla dzieci rozlosowanych zostanie 166 nagród, wśród nich m. in. aparaty fotograficzne, torby turystyczne, piłki, chlebaki, żywy, manierki, liczne gry.

Termin nadsyłania odpowiedzi i rysunków mija 7 grudnia 1969 roku (decyduje data stempla pocztowego). Rysunki należy przysłać pod adresem: „Głos Wielkopolski” — Poznań, ul. Grunwaldzka 19, z dopiskiem na kopercie „Bądźmy zdrowi”.

nach. Spalanie siarki przeprowadza się na blasze umieszczonej na ziemi lub ceglach. Następnie trzeba na 24 godziny piwnicę zamknąć, a po upływie tego czasu wywietrzyć. (2526)

ZDJĘCIA W DOWODZIE OSOBISTYM

Edmund O. — W dowodzie osobistym odleciało mi się zdjęcie i zgineło mi. Zrobiłem nowe i naklepie na to samo miejsce. Poszedłem do MO z prośbą o nową pieczęć. Odmówiono mi. Podobno muszę wyrobić sobie nowy dowód.

RED. — Tak. Należy prosić o nowy dowód osobisty. Zdjęcie, które Pan wkleił, w miejscie zagubione już jest inne od tego, które posiadała milicja w kartotece, bowiem przy wyrabianiu dowodu składa się 3 zdjęcia jednakowe. Należy więc na nowo sfotografować się i uzyskać nowy dowód osobisty. (2466)

WARTOŚCI ODŻYWCZE SERWATKI

Zofia z K. — Słyszałam, że serwatka posiada jakieś wartości odżywcze.

RED. — Po przyrządzeniu twarożka pozostaje serwatka, która posiada jeszcze pewne wartości odżywcze, prawie całą zawartość wapnia, witaminy rozpuszczone w wodzie, około 1/3 białka, 1/6 tłuszczu oraz dużo cukru. Oblicza się, że wartość kaloryczna i odżywcza serwatki wynosi co najmniej 50 proc. wartości mleka. W serwatce znajdują się także wapń, fosfor, witaminy B1, B2 i witamina PP. (2264)

MUZEUM W SZRENIAWIE

Zenon P. — Przed II wojną światową w Warszawie na Krakowskim Przedmieściu było Muzeum Rolnictwa. Czy i gdzie znajduje się ono obecnie?

RED. — Muzeum Rolnictwa w Warszawie powstało w roku 1924, ale podczas II wojny światowej uległo zniszczeniu. Obecnie tradycje jego kontynuuje Muzeum Rolnictwa w Szreniawie koło Poznania. Muzeum to gromadzi eksponaty i naukowo opracowuje historię rozwoju rolnictwa w Polsce. Jest to jeszcze młoda placówka — otwarta dopiero w 1964 r., ale stała się rozszerza swoją działalność naukową i dydaktyczną.

MALOWANIE RAM OKIENNYCH ORAZ DRZWI

Antoni B. — Do kogo należy malowanie zewnętrzne ram okiennych oraz drzwi wejściowych?

RED. — W „Głosie” z 6 bm. na temat podany w tytule, napisaliśmy mylnie, że przepisy zawarte są w Dzienniku Ustaw nr 35 z 1956 r. poz. 227. Powinno natomiast być: Dz. Ust. nr 35 z 1965 r. poz.

227. Za błąd przepraszamy. Jeszcze raz podajemy rozszerzoną odpowiedź na pytanie.

Przepis § 4, pkt. 2 rozporządzenia Ministra Gospodarki Komunalnej z 5. 8. 1965 w sprawie określenia kosztów eksploatacji i bieżących remontów oraz drobnych na praw obciążających najemcę (Dz. U. nr 35, poz. 227) przewiduje, że obowiązek lokatora w zakresie odnawiania lokalu polega na malowaniu olejnym drzwi i okien, mebli w budowlanych, ścian i podłóg przeznaczonych do malowania olejnego, grzejników, zlewów, wanien, rur i innych urządzeń malowanych farbą olejną dla zabezpieczenia przed korozją — w miarę potrzeby ze względu na zużycie lub odpadnięcie farby olejnej chroniącej je przed zniszczeniem.

Z treści zatem powyższego przepisu (par. 4 punkt 2) wynika, że najemca (lokator) obowiązany jest malować okna i drzwi tak z zewnątrz jak i wewnątrz.

Przyjmę robotników budowlanych. Kasprzaka 24b m. 8. 14620g

Zdolna, pracowita pani poszukuje pracy chłupniczej (może być precyzyjną). Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 13626g.

Poszukuje na stałe pracy w charakterze pomocy do mowej. Umiejętności pracować. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 13666g.

Pilnie przyjmę dozorstwo. Warunek mieszkania. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 13514g.

Rencista samotny przyjmie stróżostwo z paletami c. o. w ogrodnictwie lub w stolarni jako pomocnik. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 13547g.

Kucharza z praktyką do baru, przyjmę. Otorowo, pow. Szamotuły. 13777g

Przyjmę ucznia. Słusztwo mechaniczne. Dobra 36. 13729g

Przyjmę ucznia. Słusztwo mechaniczne. Dobra 36. 13729g

Przyjmę ucznia. Słusztwo mechaniczne. Dobra 36. 13729g

Przyjmę ucznia. Słusztwo mechaniczne. Dobra 36. 13729g

Przyjmę ucznia. Słusztwo mechaniczne. Dobra 36. 13729g

Przyjmę ucznia. Słusztwo mechaniczne. Dobra 36. 13729g

Przyjmę ucznia. Słusztwo mechaniczne. Dobra 36. 13729g

Uwaga Konsumentów!

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Obuwem w Poznaniu zawiadamia PT. Klientów, że wszystkie sklepy detaliczne obuwia na terenie województwa i m. Poznania — prowadzą okazijną sprzedaż obuwia



I tak można nabyć:

- ◆ czółenka opalizowane — w cenie 480 zł
- ◆ czółenka damskie skórzane — w cenie 150 zł — 220 zł
- ◆ półbuty damskie skórzane — w cenie 120 zł — 140 zł
- ◆ półbuty męskie skórzane — w cenie 350 zł
- ◆ kozaczki dziecięce na mikro gumie — w cenie 60 i 70 zł.

ŻYCZYMY — KORZYSTNYCH ZAKUPÓW.

POZNAŃSKIE ZAKŁADY WYROBÓW RYMARSKICH w Poznaniu

POSIADAJĄ DO UPLYNNIENIA

ODPADY SKÓR

twardych i miękkich w kl. III—V.

Pisemne zapotrzebowania prosimy składać pod adresem Poznańskie Zakłady Wyróbów Rymarskich w Poznaniu, ul. Mała Garbary nr 7. Informacji telefonicznych udziela Dział Zaopatrzenia — tel. 502-56 lub 55-333, wewn. 5. K8530

POZNAŃSKA CHEMICZNA SPÓŁDZIELNIA PRACY

Poznań, ul. Goryslawa 23/25 — telefon 720-71

ZAKUPI PILNIE

WALCZAK wykonany z blachy

grubości 10—12 mm — 1200—1300 mm

i długości 2500 mm K8535

Praca

Cukiernik do pracy stałej lub dorywczej oraz uczeń powyżej 18 lat — potrzebni. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 14474g.

Przyjmę robotników budowlanych. Kasprzaka 24b m. 8. 14620g

Zdolna, pracowita pani poszukuje pracy chłupniczej (może być precyzyjną). Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 13626g.

Poszukuje na stałe pracy w charakterze pomocy do mowej. Umiejętności pracować. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 13666g.

Pilnie przyjmę dozorstwo. Warunek mieszkania. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 13514g.

Rencista samotny przyjmie stróżostwo z paletami c. o. w ogrodnictwie lub w stolarni jako pomocnik. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 13547g.

Kucharza z praktyką do baru, przyjmę. Otorowo, pow. Szamotuły. 13777g

Przyjmę ucznia. Słusztwo mechaniczne. Dobra 36. 13729g

Przyjmę ucznia. Słusztwo mechaniczne. Dobra 36. 13729g

Przyjmę ucznia. Słusztwo mechaniczne. Dobra 36. 13729g

Przyjmę ucznia. Słusztwo mechaniczne. Dobra 36. 13729g

Przyjmę ucznia. Słusztwo mechaniczne. Dobra 36. 13729g

Przyjmę ucznia. Słusztwo mechaniczne. Dobra 36. 13729g

Przyjmę ucznia. Słusztwo mechaniczne. Dobra 36. 13729g

Przyjmę ucznia. Słusztwo mechaniczne. Dobra 36. 13729g

Przyjmę ucznia. Słusztwo mechaniczne. Dobra 36. 13729g

Przyjmę ucznia. Słusztwo mechaniczne. Dobra 36. 13729g

Przyjmę ucznia. Słusztwo mechaniczne. Dobra 36. 13729g

Przyjmę ucznia. Słusztwo mechaniczne. Dobra 36. 13729g

Przyjmę ucznia. Słusztwo mechaniczne. Dobra 36. 13729g

Przyjmę ucznia. Słusztwo mechaniczne. Dobra 36. 13729g

Przyjmę ucznia. Słusztwo mechaniczne. Dobra 36. 13729g

Przyjmę ucznia. Słusztwo mechaniczne. Dobra 36. 13729g

Przyjmę ucznia. Słusztwo mechaniczne. Dobra 36. 13729g

Samochody

Sprzedam Syrenę 104 — (PKO). Oferty Ostrów, tel. 28-13, po godz. 18. 7349p

Pilnie sprzedam samochód Syrenę 101, po remoncie. Sieraków, ul. Wieleńska 3. 7399p

Sprzedam przyczepę M. Hohnówką, wiazankę WCa, wóz konny na 16, siewnik zbożowy 2 m. Henryk Łykowski, Pyszczynek, poczta i powiat Gniezno. 7329p

Sprzedam Syrenę 103. Pleśszew, Sienkiewicza 23 m. 3. 7009p

Sprzedam Warszawę M-20, w bardzo dobrym stanie. Wiadomość: Leszno, ul. Lutycka 10, telefon 01-32. 7309p

Sprzedam „Skodę” 1101 po remoncie. Poznań, ul. Kościelna 33. 13592g

Kupię samochód po wypadku BMW, Mercedes, względnie Opel, rok budowy powyżej 1964. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13615g.

Kupię samochód nowy, wygrany z PKO Skoda, Wartburg, Moskwy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13657g.

Samochód BMW albo inny stary typ kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13663g.

Sprzedam Syrenę 102 zmo dornizowaną. Poznań, Obońnicka 43 m. 15. 13497g

Sprzedam Fiat 1100 — 6-osobowy, na chodzie. Chudowo, pow. Poznań, ul. Obońnicka 26. 13512g

Sprzedam Syrenę 102 w dobrym stanie. Fr. Hałas, Ceraż Kościelny, gmina Tarnowo Podgórne. 13520g

Barkas, P-70 lub Skoda 1200 może być do remontu, kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13551g.

LoKale

Wynajmę pokój. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 14035g.

Małżeństwo bezdzietne — członkowie spółdzielni mieszkaniowej, poszukuje pokoju lub pokoju z kuchnią. Płatne rok z góry. Telefon 452-95, godz. 7-12. 13552g

Pokój niekrepujący dwóm osobom wynajmę, może być małżeństwo. Kudaszki, Wrocław 18 m. 6. 16557g

Zamienię dwa pokoje i kuchnię, frontowe, i piętro na Dębu, na dwa osobne, jednopokojowe mieszkania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13575g.

Małżeństwo z dzieckiem (rocznym) wynajmę pustą pokój na okres 1-3 lat. Płatne częściowo z góry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 14455g.

Dwie panienki pracujące poszukują pokoju w śródmieściu — na okres zimo wy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13550g.

Wrocław — zamienię spód dzielnicę M-2 na podobne w Poznaniu. Oferty 94076, Wrocław „Prasa”, Podwale 62. K8497

Zamienię 2 mniejsze pokoje, nowe budownictwo, na trzy, mogą być spółdzielcze. Korzystne warunki do omówienia. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 14626g.

JAN WYDERKOWSKI-GRAB PO WRZEŚNIU BYŁE LIPIEC

Wszystko ułożyło się pomyślnie — chłopcy po wyzdrowieniu i rekonwalescencji zostali skierowani do oddziału partyzanckiego, wraz z bronią, którą przynieśli ze sobą z oddziału Kowpaka.

W ślad za pierwszą Ukraińską Dywizją Partyzancką napływają na nasz teren z Bugu coraz liczniejsze oddziały partyzantów radzieckich. Początkowo były to niewielkie grupy rozpoznawcze działające na rzecz frontu, później oddziały coraz większe. Wraz z oddziałami partyzanckimi przybywają na Lubelszczyznę polskie oddziały partyzanckie, w większości zorganizowane za Bugiem przy wydatnej pomocy dowódców dużych ugrupowań radzieckich.

Wiosną — kolejno oddziałami pojawia się na Lubelszczyźnie utworzona za Bugiem — brygada „Jeszcze Polska nie zginęła”. Z ostatnią grupą przekroczył Bug jej dowódca Robert Satanowski. Zanim dowiedzieliśmy się o miejscu jego postoju, przybył gońiec zapraszający mnie na rozmowę. Poszedłem do niego w towarzystwie swojej ochrony. Dużą radość sprawił nam widok dobrze uzbrojonej, silnie liczebnej brygady, brygady mającej bezpośrednią łączność radiową ze sztabem partyzantów polskich z frontem.

Dowódca brygady, co było zresztą zupełnie zrozumiałe, prosił, abymy mu przedstawili sytuację w terenie. Nie ukrywaliśmy niczego, podkreślaliśmy trudności jakie napotykałyśmy w zakresie zaopatrzenia w broń i amunicję. Nie wątpiliśmy, że przybycie brygady wzmocni nasze szeregi.

— Towarzyszu „Grab” — powiedział Satanowski po wysłuchaniu mojej relacji — działalność podziemia musi nabierać nowych, silniejszych akcentów. Przybyłem tu, aby nam pomóc,

I takie wytyczne otrzymałem od Związku Patriotów Polskich w Moskwie. Poza tym otrzymałem pełnomocnictwo, aby podporządkować sobie wszystkie ugrupowania podziemne o zabarwieniu lewicowym, działające na terytorium Polski.

Nie wiedziałem, co sędzi o takim postawieniu sprawy. Nie znalazłem mojego rozmówcy. Nie tego się spodziewałem po przybyściach.

Brygada Satanowskiego tworzyła się za Bugiem przy wydatnej pomocy generała Saburowa. Kiedy Satanowski przybył do niej była ona już zorganizowana. Do czerwca 1944 roku cała brygada „Jeszcze Polska nie zginęła” zjawiła się na Lubelszczyźnie. Później będzie ona współpracować z IV Brygadą AL działającą na terenie IV Okręgu AL. W czasie pobytu na tych terenach organizuje ono kilka nowych oddziałów partyzanckich. W lipcu 1944 roku zgrupowanie przeniesie się w rejon Janowa Lubelskiego i tu 27 lipca nawiąże łączność z wkroczącymi oddziałami Armii Czerwonej.

Od samego początku brygada działa samodzielnie. Sztab obwodowy sądził, że za jej pośrednictwem uzyska odczuwalną pomoc, przede wszystkim w uzbrojeniu. Niestety, nie otrzymaliśmy jej. I tak było do chwili przekroczenia frontu.

Dokumentu, który by stwierdzał, że istniał zamiar podporządkowania AL Związkowi Patriotów Polskich, nie ma.

Ale może rzeczywiście, w myśl jakichś wytycznych ZPP, a może tylko pod wpływem ambicji wyniesienia się na wielkich wodzów, dowódcy tacy jak Klim, Satanowski, Janowski nie chcieli podporządkować się dowództwu Armii Ludowej.

Wyjątek stanowił oddział dowodzony przez „Wicka” — Ignacego Borkowskiego — który po przybyciu na południe Lubelszczyzny został włączony do I brygady AL Ziemi Lubuskiej. „Wick” objął funkcję jej dowódcy.

Mimo to współpraca z przybyłymi na Lubelszczyznę oddziałami partyzanckimi polskimi i radzieckimi układała się dobrze. Nic dziwnego więc, że zdziwiło mnie stanowisko Satanowskiego.

Willi komfortowa 5-pokojowa, kuchnia, łazienka, centralne, garaż, ogród, zaraz wolna, blisko tramwaju 520.000 zł. Dom nowy willowy, 4-pokojowy, kuchnia, łazienka, ogród, Naramowice, przy autobusie — 330.000, wpiata 250.000 — reszta hipoteka bankowa. Dom nowy willowy, 4-pokojowy, kuchnia, łazienka, centralne, garaż, duży ogród, przy Poznaniu, blisko autobusu 420.000 zł — sprzedaż Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16. 14884g

Dla poważnych reflektantów z większą gotówką, poszukuje kilka will, wolnostojących z ogrodami, również domy bliźniacze w Poznaniu i na peryferiach i Puszczkowie. Zgłoszenia z opisem — przyjmuje Adamski Poznań, Matejki 33a. 14622g

Sprzedam — 2-morgowe działki ogrodnicze, stacja kolejowa Rokietnica, Adres — wskaże „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 735p.

Przyjmę w dzierżawę go spodarstwo do 8 ha, nadać się na ogrodnictwo, do 20 km od Poznania. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 13384g.



ZŁOŻ KUPONY „KOZIOŁKÓW”
NA NIEDZIELNĄ GRĘ,
MASZ JESZCZE SZANSĘ
WZIECIA UDZIAŁU
W LOSOWANIU 77 NAGRÓD.
K8834

Przetargi

Przedsiębiorstwo Państwowe „Dom Książki” w Poznaniu, ul. Marchewskiego 108/112 — sprzedaż w drodze PUBLICZNEGO PRZETARGU OGRANICZONEGO samochodów ciężarowych ZUK A03, nr silnika 27601, nr podwozia 24782.

Przetarg odbędzie się dnia 15 grudnia 1969 r. o godzinie 10 w garażu w Poznaniu przy ul. Szyperskiej 8a, gdzie też można oglądać samochód codziennie w godzinach od 10 do 15. Cena wywoławcza samochodu przy przetargu — 31.500 zł.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz osoby prywatne, posiadające zezwolenie na nabycie pojazdu i wzięcie udziału w przetargu.

Przystępujący do przetargu zobowiązany jest do wpłacenia wadium do kasy przedsiębiorstwa w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej samochodu, najpóźniej w przeddzień przetargu. K8562

Kupię domek jednorodzinny, względnie połowę domu bliźniaczego (może być do wykończenia) — przystąpię do wspólnej budowy lub do budowy do już wybudowanej połowy — dzielnicą Jeżyce (Piekna, Radosna, Dobra, Wiosenna, Miodowa), ewentualnie do dyspozycji połowa willi (parter), wyłączone, c. o. „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13392g.

Sprzedam, wydzierżawię 3,5 ha ziemi. Peryferie Poznania. Oferty: Władysław Beger, Poznań, ul. Polna 16 m. 2. 13870g

Kupię dużą parcelę koło Poznania. Oferty z ceną „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13440g.

Kupię parcelę pod budowę domu jednorodzinnego w Poznaniu lub okolicy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13442g

W dniu 23 listopada 1969 r. zmarła o krótkiej chorobie, namaszczona Olejami św., nasza najukochańsza i najdroższa matczynka, babcia i teściowa, śp.

WIKTORIA PRZYBYŁOWICZ

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 28 bm. o godz. 11.50 na cmentarzu Junikowskim,

o czym zawiadamia w smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ul. Dąbrowskiego 49 m. 16. 14720g

W dniu 25 listopada 1969 r. zasnęła w Bogu nasza najdroższa matka, babcia, siostra, przeżywszy lat 79. śp.

STANISŁAWA BIBILA

z domu SADOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 28 bm. o godz. 10.50 na Górczyńskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ul. Wawrzyniaka 3 m. 10. 14727g

W dniu 24 listopada 1969 r. zmarła nagle, opatrzona Sakramentami św., nasza kochana siostra, szwagierka i ciocia

MARIA LUDKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 28 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu Junikowskim.

BRAT Z RODZINĄ

Łakowa 14 m. 27. 14699g

W dniu 25 listopada 1969 r. rozstał się z tym światem po długiej chorobie, mój ukochany mąż, nasz kochany szwagier i wujek, opatrzone Sakramentami św., przeżywszy lat 72. śp.

TADEUSZ SZULCZEWSKI

kupiec

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 28 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu Górczyńskim.

O bolesnej stracie zawiadamia

ZONA Z RODZINĄ

Poznań, ul. Kolejowa 48 m. 5. 14627g

POWSZECHNY DOM TOWAROWY

w Poznaniu

O G Ł A S Z A

PRZEDŚWIĄTECZNĄ

PREMIOWĄ SPRZEDAŻ KONFEKCJI CIĘŻKIEJ

— w okresie od 10 listopada do 20 grudnia br. w stoiskach „OKRAGLAKA” na V, VI, VII piętrze — oraz

w DOMU DZIECKA

Dokonujcie zakupów w PDT, który w poszerzonych ostatnio stoiskach posiada najbogatszy w naszym mieście asortyment konfekcji

♦ PŁASZCZY, UBRAN, SPODNI, MARYNAREK MĘSKICH

♦ PŁASZCZY, FUTER, SUKIENEK, GARSONEK, SPODNI, BLUZEK DAMSKICH

♦ PŁASZCZY, UBRANEK, SUKIENEK MŁODZIEŻOWYCH I DZIECIĘCYCH.

Przy okazji informujemy, że na VII piętrze „OKRAGLAKA” znajduje się punkt usług krawieckich dokonujący

bezpłatnych poprawek odzieży zakupionej w PDT

K8416

ZAKŁADY USŁUG

Radiotechnicznych i Telewizyjnych

Przedsiębiorstwo Państwowe, Oddz. w Poznaniu Al. Marcinkowskiego 20 — tel. 513-82

Z A K U P I

4 sumatory elektryczne

Oferty składać mogą przedsiębiorstwa państwowe, upośledzone i osoby prywatne. Termin składania ofert: — 10 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

Oferty wraz z orzeczeniem rzeczoznawcy i dowodem własności maszyn, składać należy w w/w przedsiębiorstwie z zaznaczeniem — Oferta na zakup maszyn. K8830

Pracownicy poszukiwani

Zakłady Przemysłu Ziemniaczanego „Luboń” w Luboniu k. Poznania przyjmuje zaraz

MECZYSTYNY powyżej lat 18 do pracy w produkcji i oddziałach pomocniczych. Zakłady posiadają hotel robotniczy i stołówkę. Pracownicy przyjeżdżają do pracy otrzymują zwrot kosztów przejazdu oraz odzież i obuwie robocze. Zgłoszenia osobiste przyjmują Dział Zatrudnienia i Szkolenia Zawodowego ZPZ „LUBOŃ”. K8269

Spółdzielnia Inwalidów „Krosno” w Opalenicy, ul. Szkolna 1 — przyjmie zaraz

ŚLUSARZA MECHANIKA z uprawnieniami elektryka.

Zgłoszenia przyjmuje oraz bliższych informacji udziela Zarząd Spółdzielni — Opalenica, ul. Szkolna nr 1, telefon 350. W8540

Różne

Posiadam wtryskarkę poziomą i pionową. Przyjmę prace lub propozycje. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 13789g.

Garaż — możliwie z kanałem poszukuje Klub Sportowy. Mogą być peryferie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13536g.

Czyszczenie i dezynfekcja pierza — na poczekaniu. Poznań, Małackiego 34. 13025g

Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, welony, nakrycia do chrztu, ubrania. Długa 9. 13972g

W dniu 23 listopada 1969 r. zmarł nagle nasz długoletni księgowy

JÓZEF JASKULSKI

Odszedł od nas sumienny pracownik i szlachetny, o wielkich zaletach serca człowiek.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 27. XI. br. o godz. 10.30 na cmentarzu Górczyńskim.

KOMISJA SPOŁECZNA I PACOWNICY

Przychodni Lekarskiej przy Izbie Remienniczej w Poznaniu. 14646g

W dniu 25 listopada 1969 r. zmarł, opatrzone Sakramentami św., w 85 roku życia, 55 roku kapłaństwa

Ks. BOLESŁAW FILIPOWSKI

długoletni proboszcz parafii Wielichowo i radca duchowny.

Eksportacja zwłok do kościoła odbędzie się w piątek, dnia 28. XI. o godzinie 16. Pogrzeb najazutrz o godzinie 10.

Czcigodnych konfratrów prosimy o memento.

W imieniu księży Dekanatu Grodzkiego

KS. LEONARD GIERCZYŃSKI

dzikan 14675g

W dniu 25 listopada 1969 r. zmarł przeżywszy lat 89 po długich i bolesnych cierpieniach, namaszczony Olejami św., nasz najdroższy ojciec, dziadek, pradziadek, śp.

WALENTY WRZEŚŃSKI

powstaniec wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 28 bm. o godz. 11.50 z kaplicy cmentarnej na Górczyńskim.

o czym zawiadamia w smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ul. Lodowa 6. 14724g

Polskie załogi w rajdzie MC

Już po raz 39-ty nowy sezon automobilowy w Europie zainauguruje międzynarodowy rajd Monte Carlo, który rozegrany zostanie w dniach 12-24 stycznia 1970 roku. Start nastąpi z 8 miast: Aten, Dover, Frankfurt n/Meinem, Lizbon, Monte Carlo, Oslo, Reims oraz Warszawy.

39 RMC będzie pierwszą z kilku eliminacji do mistrzostw Europy producentów samochodów, czyli popularnie mówiąc mistrzostw Europy marek samochodów.

PZPN tylko przeprawi Lecha

Na początku listopada pisaliśmy o pominięciu przez Wydział Gier i Dyscyplin PZPN piłkarskiej drużyny poznańskiej Lecha w tegorocznych rozgrywkach Pucharu Polski. Lechitów pominięto przy układaniu „drabinki” dla 32 drużyn, które 16 bm. rozegrały już 1/16 finału. W grupie tej zabrakło także pozostałych trzech drużyn II ligi sezonu 1968/69, które spadły do lig międzywojewódzkich (Start Łódź, Wojkowice i Piast Gliwice).

W związku z tym zarząd Lecha, i zapewne także pozostałe 3 drużyny, wystosowały do PZPN pisma z prośbą o wyjaśnienie tej sprawy. Po kilku tygodniach na deszcz odpowiedzi, w której centralne władze polskiego piłkarstwa przeproszą pominięte kluby za przeoczenie i na tym sprawę zakończono. Rozumiemy, że ewentualna korekta rozgrywek już finalów skomplikowała by rozgrywkę, ale trudno zrozumieć jak można „złubić” aż czterem II-ligowym drużynom. (kus)

WOPR z Chodzieży trzecią drużyną kraju

We wtorek odbyło się uroczyste zakończenie III ogólnopolskiego konkursu na najlepszą w kraju drużynę Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego. Konkurs ten został zorganizowany przez Główny Zarząd WOPR przy współudziale GKKFITU. Komendy Główny MO, Państwowego Zakładu Ubezpieczeń oraz redakcji „Sztandaru Młodych” i „Telewizyjnego Ekranu Młodych” pod hasłem „Z wodą za pan brat”. Brało w nim udział ponad 200 drużyn WOPR z całej Polski.

Pierwsze miejsce, podobnie jak przed rokiem, zdobyła drużyna WOPR z Kruszwicy, działająca na Jeziorze Gopło. Uzyskała ona nagrodę GKKFIT w wysokości 50 tys. złotych na zakup sprzętu ratunkowego. Laureatami drugiej nagrody, ufundowanej przez PZU (30 tys. zł) zostali członkowie drużyny WOPR w Gliwicach, pełniący dyżury nad Zalewem w Chodzieży, a trzecie zajęła drużyna WOPR z Chodzieży (województwo kujawskie). Otrzymała nagrodę PZU w wysokości 20 tys. złotych. Wszyscy laureaci otrzymali także nagrody indywidualne.

Tegoroczny konkurs przyczynił się do dalszego zwiększenia bezpieczeństwa na wodach. Większej aktywizacji i mobilizacji społecznych ratowników. Drużyną WOPR zawiązujemy stale malejącą liczbę wypadków utonięć w naszym kraju. W 1967 r. w okresie od 1. I. — 30. IX, zanotowano 1279 utonięć. W 1968 r. w analogicznym okresie — 1059, a w 1969 roku — mimo „Lata stulecia” — 975. (o-za)

Dnia 20 listopada 1969 r. zginęła śmiercią tragiczną

DOC. DR MED.

MARIA HALINA HORST

kierownik Zakładu Radiologii

Szpitala Miejskiego im. Fr. Raszei w Poznaniu.

W Jej osobie żegnamy z najgłębszym żalem niezrównanego dydaktyka, najlepszego przyjaciela, nigdy nie szczędzącego sił potrzebującym Jej pomocy.

WYRAZY SZCZEREGO WSPÓŁCZUCIA

Rodzinie Zmarłej

składają:

PRACOWNICY ZAKŁADU RADIOLOGII Szpitala Miejskiego im. Fr. Raszei w Poznaniu. K8823

W dniu 24 listopada 1969 r. zmarł nasz długoletni i oddany Przedsiębiorstwu pracownik

JAN KUBIAK

W Zmarłym straciliśmy cenionego i sumiennego pracownika.

Z głębokim żalem żegnają:

DYREKCJA — RADA ZAKŁADOWA

RADA ROBOTNICZA — POP

oraz WSPÓŁPRACOWNICY

Poznańskich Zakładów Wytwarzania Korkowych. K8866

Dnia 24 listopada 1969 r. zmarła po krótkich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza droga kuzynka, stryjanka i ciocia, śp.

ZOFIA TACZAK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 28 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu Junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Gniezno, Janikowo, Bydgoszcz, Toruń. 14663g

Spotkania mistrzowskie koszykarek

W związku z wyjazdem reprezentacji na turniej o Puchar Narodów do Francji w najbliższą sobotę i niedzielę nie odbędą się spotkania mistrzowskie II ligi mekskiej. Na placu boju pozostają koszykarki ekstraklasy i koszykarki II ligi.

Spotkania koszykarek rozegrane zostaną w tzw. parach. W Poznaniu dojdzie do ciekawych derbów pomiędzy Olimpią i AZS-em Poznań. Spotkanie to rozegrane zostanie w niedzielę o godz. 18 w sali przy ul. Świerczewskiego 25. Faworytem spotkania z racji własnej sali są niewątpliwie gwardzistki, ale stawianie horoskopów przed meczami lokalnych rywali, najczęściej okazuje się błędne, gdyż w tego typu meczach wszystko jest możliwe. Lech wyjeżdża do Szczecina, gdzie spotka się z miejscowym zespołem Czarnych.

W II lidze koszykarki kibice ostrowscy i poznańscy oglądać będą po jednym spotkaniu. Stał się o tym mowa za przeciwnika bydgoskiego Zawiszę, zaś Warta Poznań przyjmuje u siebie Zastal Zieloną Górę. Ten ostatni mecz rozpocznie się w niedzielę o godz. 17.30 w sali przy ul. Saperskiej. Akademy z Poznania wyjeżdżają do ŁKS-u. Ponadto grają: Społem — Widzew i Pogoń — Piotrcovia. (s)

Odnaczenia działaczy lekkoatletycznych

W ramach uroczystości jubileuszowych z okazji 50-lecia Polskiego Związku Lekkiej Atletyki, Złoty Tytuł Zasługi odznaczony został prezes okręgu poznańskiego Kazimierz Kica; ponadto medale 50-lecia PZLA otrzymali: K. Kica, B. Tybiszewski, Cz. Konieczny, St. Tomkowiakówna i E. Szyc. (p)

Zapaśnicy bułgarscy w Poznaniu

27 bm. o godz. 18.30 w sali Energetyka przy ul. Grunwaldzkiej odbędzie się mecz zapaśniczy w stylu wolnym, pomiędzy drużyną okręgu poznańskiego i reprezentacją okręgu Płowskiego (Bułgaria). Mecz rozegrany zostanie z okazji 40-lecia istnienia POZZ. (x)

Jeżyccy piłkarze wyłonili mistrzów

16 zespołów zakładowych z dzielnicy Jeżyce startowało w rozgrywkach I i II ligi dzielnicowej w piłce nożnej. Wszystkie mecze miały bardzo zacięty i emocjonujący przebieg i stały na stosunkowo niezłym poziomie.

Mistrzem I ligi została drużyna Taxi Klub, która na finiszu wyprzedziła PoWoGaz (zdecydowało dodatkowe spotkanie) i Wiepoł, natomiast w II lidze na czele tabeli uplasował się TKKF Janit przed WZMot nr 5 i Bipromem.

A oto aktualne tabele obu lig po zakończonych rozgrywkach:

I LIGA			
1. Taxi Klub	15	24	36:10
2. PoWoGaz	15	22	34:13
3. Wiepofama	14	16	35:19

II LIGA

1. Janit	14	23	38:12
2. WZ Mot	14	20	29:20
3. Bipromel	14	16	20:22
4. DZRB Jeżyce	14	14	23:16
5. DPBM Jeżyce	14	13	18:22
6. Modena	14	11	23:23
7. WSK	14	10	18:27
8. Hydrobudowa 7	14	5	9:37

Dnia 20. XI. 1969 r. zmarła śmiercią tragiczną, członek naszej Spółdzielni

DOC. DR MED.

MARIA HALINA HORST

W Zmarłej Spółdzielca Służba Zdrowia straciła zasłużonego i ofiarnego pracownika.

Rodzinie Zmarłej

WYRAZY GŁĘBOKIEGO ŻALU

I WSPÓŁCZUCIA

składają:

ZARZĄD — RADA — POP — PRACOWNICY Spółdzielni Pracy Lekarsko-Specjalistycznej w Poznaniu. K8865

Dnia 24. XI. 1969 r. zmarła

TERESA ZAREMBSKA

I voto KOKOT

długoletni i sumienny pracownik naszych Zakładów.

Pogrzeb odbędzie się dnia 27. XI. 1969 r. o godz. 11.55 na cmentarzu Junikowskim.

Rodzinie Zmarłej

WYRAZY WSPÓŁCZUCIA

składają:

DYREKCJA — RADA ZAKŁADOWA I WSPÓŁPRACOWNICY ZPO „Modena” w Poznaniu. K8867

W dniu 25 listopada 1969 r. w 55 roku kapłaństwa, zakończył doczesną swą pielgrzymkę, ur. w 1884 roku, śp.

Ks. radca

BOLESŁAW FILIPOWSKI

były kapelan Powstańców Wlkp. — Zbąszyń, były długoletni proboszcz w Głuszynie, Szamocinie i Wielichowie — na wygnaniu duszpasterz na Podhalu.

Uroczystości pogrzebowe odbędą się w Wielichowie w piątek, dnia 28 bm. o godz. 16, a pogrzeb w sobotę, dnia 29 bm. o godz. 10.

W imieniu pogrążonej w żałobie rodziny

KS. LUDWIK FILIPOWSKI

KS. MIECZYŚLAW FILIPOWSKI

KS. PAWEŁ ZYDLEWICZ 14738g



POZNAŃ
Grunwaldzka 19

Redaguje Kolegium: Marian Flejsierowicz (sekretarz redakcji) Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępcy redaktora naczelnego) Mieczysław Skapski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelnego). Telefon: 611-21 łączy wszystkie działy: sekretariat redakcji 657-76 w

TEATR

W POZNANIU
POLSKI — g. 16 i 19 „Gwałtu, co się dzieje”; NOWY — g. 11 i 17 „Niezwykła przygoda”; OPERA — g. 19 „Lucja z Lammermoor”; OPERETKA — g. 19 „Skrzydlaty kochanek”; MARCINEK — g. 17 „Siała baba mak”.

KINA

W WOJEWÓDZTWIE
GNIEZNO Polonia: „Skąd przychodzą”, „Przygody Tomka Sawyer’a”; KOSCIAN: „Winnetou i Apanaczi”; LESZNO: „Panna młoda w żałobie”; NOWY TOMYŚL: „Sasiedzi”; OBORNKI: „Ryszard Lwie Serce i Krzyżowcy”; SREM: „W pełnym słońcu”; ŚRODA: „Sa motność we dwoje”; SZAMOTULY: „Kolekcjoner”; WAGROWIEC: „Wielki wąż chingach-gook”; WRZESNIA: „Strzał w ciemności”.

W Poznaniu
FOTOPLASTIKON — g. 12 — 21 „Wyspy Kanaryjskie”.

RADIO

CZWARTEK — PROGRAM I: Fa la 1322 MHz i UKF 66,62 MHz (do g. 17); 7,50 Gminastka; 8,10 Public. międzyna.; 8,15 Muzyka muzyczna; 8,44 „Bezpieczeństwo na jez-dni zależy od nas samych”; 8,51 „Eldorado radzi”; 9, Dł. kl. III — IV „Miedziane klamki” słuch.; 9,20 opr. Melachino; Wiazanka mel.; 9,30 Felieton muzyczny Waldorfa; 10,05 „Ogień strzeżony” fragm.; 10,15 Lwa Kaltenberga; 10,25 Polska muzyka ludowa w oprac. artyst.; 10,50 „Niewidzialna moc” z cyklu: „Krajobrazy stała rzeka”; 11, Dł. kl. VII „Dźwiękowe pocztówki z NRD” — reportaż; 11,25 Kone. Ork. PR i TV w Łodzi; 11,50 Poradnia Rodzinna; 12,25 „Koncert z polonezem”; 12,45 „Rozmowy kwadratowe”; 13, Z życia ZSR; 13,20 Graja i śpiewają polskie zespoły regionalne; 13,40 „Wieści, lepię, tanie”; 14, Poezja Sor-gonina; 14,10 Utwory skrzypcowe kompozytorów francuskich; 14,30 „Zagadki muzyczne”; 15,05 „Godzi na dla dziewcząt i chłopców”; 16,10 Popołudnie z młodzieżą; 18,05 Ra-dioowy Klub Eksporterów; 18,20 Koncert na serio; 18,50 Muz. i Aktualn.; 19,15 „Z księgarskiej la-dy”; 19,30 Z repertuaru trzech orkiestr; 20,25 Piosenki — laureatki Festiwalu w San Remo; 21, Aud. dokumentalna „Drogi do Polski”; 21,30 Książki, które na was czeka-ją; 22, Chór Chłopców i Męski w Poznaniu p. d. J. Kurczewskiego; 22,20 Po raz pierwszy na antenie; 23,10 Przegląd i poglądy; 23,20 „Tańcem zgnamy wiewiór”; 0,10 Program nocny z Bydgoszczy.
WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12,05, 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2,55.

PROGRAM II Fala 407 m i UKF 69,74 MHz; 8,05 Muzyczny tydzień Poznania; 8,35 „Socjorama” — przegląd wydarzeń społ. w świe-cie; 9, Przerwa konserwacyjna; 13,40 „Spotkanie” opow.; 14,05 Pol-ska muzyka ludowa w wyk. zesp. ludowych PR; 14,25 Melo-die i piosenki z preri; 14,45 „Błękitna sztafeta”; 15, Kone. popo-ludn.; 17,15 Aud. ekonom.; 17,25 „Scena przy gołeniu” słuch.; 17,55 Radioexpress; 18,05 Gra Zespół J. Miliana; 18,20 „Widokrag” — wy-darzenia, opinie, refleksje ze świa-ta nauki; 19,17 Muzyka rozrywkowa; 19,30 Poeta i jego świat — Wilhelm Szewczyk; 20, Cocktail polskich piosenek i melodii; 21, Słuch. pt. „Proroczy sen”; 21,33 Słuch. pt. „Schreiberowie”; 22,30 Język rosyjski; 22,45 W czterech rytmach tanecznych; 23,15 Proble-my muzyki współczesnej.
WIADOMOŚCI: 5,30, 6,30, 7,30, 8,30, 14, 16, 19, 22, 23,50.

TELEWIZJA

CZWARTEK: 8,15—8,45 — Mate-matyka w szkole; „Długość okręgu i jego łuku”; 9,55—10,30 — Język polski (kl. I lic.); „Dante — Petrarka”; 11,55—12,25 — Język polski — Władysław Reymont; 12,45—13,15 — Mechanizacja rolni-cтва; „Instalacja elektryczna w ciagłnikach rolniczych”; 13,55—14,25 — Mechanizacja rolnictwa (powt.); 14,25—15,30 — Politechni-ka TV — Chemia i rok; „Termo-chemia i fotochemia” oraz „Elek-trochemia”; 16,40 — Dziennik; 16,50 — Dla młodych widzów — „Ekran z bratkiem” — w progra-mie m. in. film z serii „Thierry Smalek”; 17,55 — TV Przegląd Kulturalny; 18,10 — „Za czy przed przemysłem” — program publicy-istyczny; 18,40 — Wybitni polscy artyści. Scenariusz — Elżbieta Uroda. Reż. TV — Marian Pysz-nik. Wykonawcy: Witold Rowicki — dyrygent, Alicja Boniuszko, Zygmunt Jasman i Tadeusz Zlam-al — tancerze; 19,20 — Dobranoc i Dziennik; 20 — „Nieboszczyk w kufurze” — film TV ang.; 21 — „Jęj dzieci” — Maria Grzegorzewska — program z cyklu: „Wielcy, znani i nieznani”; 21,35 — „Księ-życe” — polski film TV; 22,05 — Dziennik; 22,30—23,30 — Politechni-ka (powt.).

PATEK: 10—11,25 — „O carski tron” — fab. film prod. bulgar-skiej (wznowienie); 14,25—15,30 — Politechnika TV — Matematyka — Kurs przygotowawczy; „Pewni-ki” i „Twierdzenie o prostych nie-plaszyzkach”; 16,40 — Dziennik; 16,50 — Dla młodych widzów — „Aula — sesja piąta” oraz film seryjny „Duch na Wyspie Mica-ha”; 17,50 — Nie tylko dla pań; 18,10 — Kronika Tygodnia; 18,25 — „Porównania”; 19,20 — Dobra noc i Dziennik; 20,05 — „Zreko-winy Pana Michała” — film seryj-ny; „Przygody Pana Michała” — odc. III; 20,35 — „Lektury współ-czesne”; 20,45 — Teatr TV — Lud-wik Hieronim Morstin; „Polacy nie gęsi”. Oprac. tekstu z reż. — Bronisław Dabrowski. Wykonaw-cy: aktorzy scen krakowskich; 22,15 — „Za kierownicą”; 22,45 — Dziennik; 23,05—0,10 — Politechni-ka TV (powt.).
TV zastrzega prawo do zmian.

Wielkopolska rolnicza

Z tej maki będzie chleb

Młynarstwo ma w Wielko-polsce stare tradycje. Wiatraki i młyny wod-ne zostały wyparte przez no-wocześniejsze zakłady o chara-akterze przemysłowym. Obec-nie przemiał zboża odbywa się głównie w zakładach Wo-jewódzkiego Przedsiębiorstwa Zbożowo-Młynarskiego „PZZ”, które zatrudniając armię 3200 pracowników, wypełnia spo-leczne zamówienie. Rola mły-nów gospodarczych wyraźnie maleje, nawet w wypadku przemiału zbóż na pasze. Co-raz więcej rolników ma bo-wiem odpowiednie urządzenia elektryczne, przy pomocy któ-rych przygotowuje pasze we własnej zagrodzie.

Monopol PZZ w zakresie przemiału maki ma swoje do-bre i złe strony. Dobre, bo po-przez specjalizację, potania koszty i zapewnia wymagana jakość. Badania nad jakością przeprowadza się w specja-lnych laboratoriach, zlokalizo-wanych przy młynach. Do złych stron należy ograniczona zdolność przemiałowa, nie naj-lepsze ze względu na prze-szarżale urządzenia i budyn-ki warunki bhp, niedostatecz-na mechanizacja cięższych prac, co przy systemie prze-mysłowym jest dziś niezbędne.

Głos żółg

W wyniku dyskusji w za-kładach, dużego uczestnictwa w niej samorządów, przedsta-wicieli kół NOT i fachowców ustalono, że w przyszłej pięcio-latce można podnieść zdolność produkcyjną młynów PZZ o dodatkowe 73 tysiące ton prze-miału. Przemiał ma wzrosnąć przeciętnie o dodatkowe 281 ton na dobę, co stanowi do-błą wydajność dwóch pokaź-nych młynów.

Ze Śremu

Nowa świetlica

W ubiegłym roku otwarto w Śremie Miedzyspółdzielnia ny Ośrodek Kulturalno-Oświa-towy „Maciuś”, kilka dni te-mu oddano do użytku klub dla emerytów i rencistów, a ostat-nio z okazji 52 rocznicy Rewo-lucji Październikowej i setnej rocznicy urodzin Włodzimierza Lenina świetlicę dla pracow-ników Miejskiego Handlu De-talicznego. Świetlicę tę wy-po-sażono w 25 stolików, 100 krze-seł, pianino i inny niezbędny sprzęt, a telewizor pracow-nicy zakupili z funduszy wła-snych.

Na uroczystość otwarcia świetlicy, połączonej z akade-mią z okazji 52 rocznicy Re-wolucji Październikowej zor-ganizowano tu wystawę pla-styczną wykonaną przez dzie-ci pracowników MHD. W czę-sci artystycznej wystąpił ze-spół recytatorsko-chórny dzieci i młodzieży koła ZMS przy MHD. (sf)



ODZNACZENIA DLA NAUCZYCIELI

SREM. Z Okazji Dnia Nauczy-ciela wybitni pedagodzy zostali odznaczeni wysokimi państwowymi odznaczeniami. Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: Stefan Madaliński — był inspektor szkolny, Antoni Synoradzki — długoletni kierownik Szkoły Podstawowej w Mszczy-nie, Nikodem Błaskowiak — kie-rownik szkoły i działacz kultural-no-oświatowy w Czmońcu oraz Jó-zef Paździewicz — podinspektor Wydziału Oświaty i Kultury PRN. Złote Krzyże Zasługi otrzymali: Sta-nisław Malińska i Adam Krzy-żowski. 4 nauczycieli otrzyma-ło srebrne, a 7 brązowe krzyże zasługi. (sf)

POWIATOWI MISTRZOWIE WIEDZY ROLNICZEJ

NOWY TOMYŚL. W Glinie w powiecie nowotomyskim odbył się w ostatnią niedzielę finał II Po-wiatowej Olimpiady Wiedzy Rol-niczej ZMW. Do eliminacji przy-stąpiło 22 zawodników z 9 gromad. Do finału zakwalifikowano 6 osób. Mistrzem Powiatowej Olimpiady został Henryk Adamczak — mies-kaniec Śnowidowa (gromada Gro-dzisk). Drugie i trzecie miejsca za-jęli: Stefan Szmatuła z Niemie-rzyc i Wojciech Kośmider z Żego-wa. (na)

Jaką drogą zamierza się to osiągnąć? Dyrektor Wojewódz-kiego Przedsiębiorstwa Zbożo-wo-Młynarskiego Wacław Daczkowski poinformował nas, że ten cel można osiągnąć w trojaki sposób. Załogi doszły do wniosku, że dodatkowo 126 ton przemiału uzyska się w drodze nakładów inwestycyj-nych, dalsze 139 ton dzięki wy-mianie przestarzałych i zuży-tych maszyn i urządzeń, a więc dzięki postępowi tech-nicznemu, natomiast pozosta-łe 16 ton osiągnie się na sku-tek zmian organizacyjno-tech-nicznych.

Jeśli na budownictwo ele-watorowe i magazyny przezna-cza się 51,7 procent nakładów przedsiębiorstwa w przyszłej 5-lacie, to na inwestycje pro-dukcyjne wyda się 18 procent tych nakładów. Dzięki temu nastąpi rekonstrukcja wielu młynów, zamiast tradycyjnego transportu wprowadzi się pne-umatyki, co poprawi warunki sanitarne, zmniejszy znacznie zapylanie. Już obecnie moder-nizuje się dwa młyny w Kro-tośnie i Pniewach. W 1971 roku zostanie oddany do użyt-ku nowy zakład.

Nowości na rynek

Osiągnięciem jest wybudowa-nie kaszarni i płatkarni w Wągrowcu. Dzięki importowa-nym urządzeniom do paczko-wania będzie można wy-puścić na rynek półkilogramo-we torebki uszlachetnionej (specjalnie toczona) kaszy per-łowej. Płatkarnia zaspoko-i potrzeby województwa, jeśli cho-dzi o płatki owsiane.

Na tym chyba nie koniec, praca nad ulepszeniem dotych-czasowych asortymentów ma-ki i innych przetworów rozwi-jać się będzie pomyślniej z chwilą powstania w Poznaniu Instytutu Zbożowego. Właści-wie to zostanie on tu przenie-siony z Warszawy, gdzie przy Centrali Przemysłu Zbo-żowo-Młynarskiego istnieje centralne laboratorium. Wy-różnienie to więc dla naszego regionu, który dał się poznać pracami naukowców z Kate-dry Technologii Zbóż poznań-

Puchar dla kombajnisty

Na polach gnieźnieńskich wsi pracuje coraz więcej kombaj-nów zbożowych. Dla zdopingowa-nia kombajnistów do bardziej wydaj-niej pracy w ramach współzawo-dnictwa powiatowego, Egzekutywa KP PZPR w Gnieźnie, ufundowa-ła puchar przechodni dla najlep-szego kombajnisty.

W roku bieżącym we współza-wodnictwie brało udział 102 kom-bajnistów, w tym 88 z PGR, 8 z międzykółkowych baz maszyno-wych i kółek rolniczych, oraz 6 z rolniczych spółdzielni produkcyj-nych. Na powiatowym zlocie kom-bajnistów, który się odbył w Przedsiębiorstwie PGR Żydowo, podsumowano tegoroczną kampa-nię żniwną. W powiecie gnieź-nieńskim kombajnami sprzątnię-to 9 726 ha zbóż. Najlepszym kom-bajnistą i zdobywcą pucharu zo-stał Józef Mirek z Przedsiębior-stwa PGR Żydowo. II miejsce za-jął Aleksander Dunajski z PGR Dzia-łyń, III — Alfons Wolniewicz z PGR Żydowo. (zk)

Szamotulskie w przyszłej 5-lacie

W Szamotulskim zakończono opracowywanie projektu planu gospodarczego na lata 1971-75. Projekt ten omawia-ny wspólnie z zakładami pracy w oparciu o uchwały Pre-zydium PRN w Szamotulach i Kolegium PKPG został za-twierdzony. Przedstawiony zaś w Prezydium WRN w Poz-naniu, został przyjęty bez zastrzeżeń, jako w pełni realny. W planie tym omawiane są szczegółowo wszystkie zagad-nienia związane z dalszym rozwojem handlu i usług, ko-munikacji, oświaty, zdrowia, gospodarki mieszkaniowej itp.

Powiat szamotulski znany jest przede wszystkim z wy-sokich wyników w zakresie rolnictwa. Dużą rolę odgrywa również dobrze rozwijający się przemysł. W przyszłej 5-lacie wartość produkcji glo-balnej wzrosło o przeszło 53 procent, najwięcej w Fabryce Wyrobów Blaszanych i Fabry-ce Maszyn i Urządzeń we Wronkach. Przyrost produkcji uwarunkowany zostanie nie tylko wzrostem zatrudnienia lecz dzięki zwiększeniu wy-dajności pracy przez wprowa-dzenie maszyn i urządzeń, lep-szą organizację pracy, większe zaopatrzenie.

W rolnictwie zakłada się średni wzrost plonów 4 zbóż z 26,7 kwintali z ha do 28 kwintali z ha. Rozwiązany zo-stanie także problem uregu-lowania koryta rzeki Mogielni-cy.

skiej WSR. Wzięto też pod uwagę fakt, że młyny PZZ w naszym województwie mają 13,5 procenta udziału w kra-jowym przemiale zbóż, prze-znaczonych na potrzeby kon-sumpcyjne.

Zmiany na lepsze w wielko-polskim przemyśle zbożowo-młynarskim, jak to staraliśmy się wykazać w obydwu artyku-łach, nie będą odbywać się je-dynie drogą zwiększonych na-klądów inwestycyjnych. Będą one mniej więcej takie same jak w bieżącej pięcioletce, w której to pojemność magazy-nów zbożowych podniesie się o dalsze tysiące ton.

Załogi zdają sobie sprawę, że mechanizacja cięższych prac, zmiany organizacyjno-techniczne pozwolą na podnie-sienie wydajności pracy, któ-ra i tak należy do najwyż-szych w kraju. W następnej pięcioletce wydajność pracy we wszystkich działach przed-siębiorstwa ma podnieść się o 6,1 procent, przy czym udział skupu zbóż na jednego zatrud-nionego wzrosło do 121,1 pro-cent, a pojemności magazyno-wej w grupie obrotu rolnego do 122,7 procent. Pod tym więc względem tradycyjny z koni-ecznosci przemysł zbożowo-młynarski nie chce znajdować się na ostatnim miejscu. Tyl-ko taka realizacja wytycznych II Plenum KC PZPR może dać pozytywne rezultaty.

MARIA POLCYNOWA

Promowanie na obywatela



W Sali Państwowego Teatru im. A. Fredry w Gnieźnie odbyła się uroczystość wręczenia dowodów osobistych 180 młodym ludziom, którzy ukończyli 18 rok życia. W ich imieniu Danuta Łyskawa, uczennica Technikum Ekonomicz-nego w Gnieźnie, złożyła ślubowa-nie wiernej i ofiarnej pracy dla dobra socjalistycznej ojczyzny. Na zdjęciu: moment wręczenia dowo-dów osobistych. (zk)

Fot. — J. Chłasta

Nie zanieczyszczać Samy

W Szamotulach istnieje nie rozwiązaną problem oczyszcz-a-nia ścieków, które obecnie spływają do rzeki Samy. Istniejąca oczyszczalnia, usy-tuowana w centrum miasta, od szeregu lat nie spełnia swojego zadania. Jej prze-pustowość wynosi 1,2 m sześci-ną. Na dobę, gdy tymczasem spły-wa ścieków w chwili obecnej wy-nosi ok. 3,5 m sześci-ną na dobę. Koszt budowy nowej oczyszczal-ni oblicza się na około 15 mln zł. Niełatwo to problem dla władz miejskich, które zdają sobie w pełni sprawę z niezbędności tej inwestycji. (mr)

MARIAN RÓŻAŃSKI

(mr)

Warto sławić Wartosław

O-tacza tę wioskę niezwykle urodzajna okolica. Z jed-nej (północnej) strony wartka Warta szarpie falami miękkiej brzozy, z drugiej zaś — ciche jezioro, oprawione w wysokie ramy lasu. Za to ziemia licha, w sam raz na wymagania sos-ny.

A jednak sto rodzin tu za-mieszkało, sto rodzin polubiło ten zakątek nadwarciański. Tylko 5 rodzin zasługuje na miano rolniczych, reszta utrzymuje się z pracy w odleg-łych o 8 kilometrów Wron-kach. W mróz i upał, w sło-tę i śnieg, na rowerach i mo-tocyklach dziesiątki robotni-ków ciągną do tego miasta lub z powrotem. Ich żony i matki zaś krzątają się — w lecie około upraw na małych kawałkach ziemi, w zimie zaś wyłącznie około domowego gospodarstwa. Dzień do dnia podobny.

Tuzin lat upłynął po ostat-niej wojnie, tuzin lat o nud-nych jesieniach, zimach i przedwiośniach. Wyczerpały się starszym wspomnienia, wzajemne zainteresowania osłabły, w tym czasie poznali się tu wszyscy jak przysło-wiowe lysy konie. Z różnych przeciw stron część tu przy-była na opuszczone gospodar-stwa. Trzeba było coś zaradzić, aby wieczory miały swój urok. Postanowili wybudować wła-sny dom kultury.

Przez kilka lat gromadzili materiał budowlany, potem przy pomocy władz gromad-zkich zabrali się do budowania. Tuż pod koniec 1966 roku

dom został oddany do użytku. Ma salkę ze sceną, klub-kawiarnię, pokoik z punktem bibliotecznym. Ba — nawet wygospodarowano miejsce na ciemnię fotograficzną dla ama-torów.

Na poddaszu można jeszcze urządzić dwa duże pokoje. Wartosławianie chcieliby w nich umieścić bibliotekę gro-madzką, która w niedalekim Biezdrowie nie może znaleźć odpowiednich lokali dla sie-bie, siedzi chwilowo jako sub-lokator w zabytkowym pała-cu, z dala od zasadniczego sku-piska mieszkającego. Władze po-wiatowe w Szamotulach nie chcą przyjąć propozycji War-tosławia. Biezdrowo — twier-dzą — leży mniej więcej w centrum gromady. My — opo-nują takie pomieszczenie, jakiego w Biezdrowie nie ma.

Bibliotekę gromadzką chcą tu ludzie ściągnąć, bo punkt biblioteczny już im nie wystar-cza. Młodzież garnie się do książek i nauki. Po wojnie trzech młodych ludzi tej wsi ukończyło wyższe studia, wie-lu — szkoły średnie, w tym około 10 — liceum pedagogicz-ne. Przeszło 40 chłopców i dziewcząt dojeżdża do śred-nich szkół. Przekonał się, że Polsce Ludowej są potrzebne nie tylko ręce, ale dobrze wy-posażone umysły.

Grono nauczycielskie uwa-ża, że liczba ich uczniów, kształcących się dalej, jest świadectwem dobrej pedago-gicznej i dydaktycznej robo-ty. Chodzi temu gronu o to, żeby dzieci miały jak najlep-sze warunki do odrabiania za-dań. A wiadomo — na wsi ży-cie koncentruje się w kuchni, dziecko nie może się skupić, poza tym raz po raz odrywa się je od książki i zeszytu. Dla tego z inicjatywy kierownika E. Łodygi postanowiono po ludniu w salce domu kultury gromadzić uczniów przy sto-lkach. 3 nauczycieli społecznie zaofiarowało codzienne dyżu-ry i pomoc w nauce.

Pomysł bardzo piękny. Tyl-ko jeden kłopot. Trzeba by sprzątacze płacić około 160 zł miesięcznie za utrzymanie porządku, na co rada gromad-ka nie ma funduszy w odpo-wiednich paragrafach budżet-owych. Sądzą, że mecenas się znajdzie, jeśli nie we Wron-kach, to w Szamotulach.

Wartosławowi — jako zespo-łowi zabudowań — należało-by się „odmłodzić” i unowo-cześnić. Widziałem tylko kil-ka zagrod jako tako się pre-sentujących zewnętrznie. Wy-daje mi się, że gdyby we wzglę-du na urok okolicy spółdziel-nia „Gromada” organizowała tu „wczasy pod gruszą” (ra-czej „pod sosną”), wystąpiły-by tu tendencje do większej dbałości o estetykę, bo ludzie wsi więcej się liczą z opinią gości, szczególnie takich, któ-rych wnoszą dodatkowy dochód.

Ogólnie Wartosław może się podobać. I warto do niego po-jechać w okresie wiosennym i letnim. Radzę tylko już za Wronkami pytać się przechod-ników o drogę do niego, gdyż z braku drogowskiego można zająchać aż do Sierakowa.

J. P.

Studia doktoranckie na Wydziale Filozoficzno-Historycznym UAM

Uniwersytet im. A. Mickiewicza w Poznaniu przyjmuje zgłoszenia na trzyletnie stacjonarne studia doktoranckie na Wydziale Filozo-ficzno-Historycznym:

Miedzywydziałowe Studium Dok-torackie Pedagogiki, Dydaktyki oraz Nowych Metod i Technik Nauczania z kierunkami specja-lizacji: a) pedagogiki, b) nowych metod i technik nauczania:

Wydziałowe Studium Doktoran-ckie Psychologii z kierunkami specjalistycznymi: a) psychologii ogólnej, b) psychologii klinicznej.

O przyjęcie na studia mogą ubiegać się kandydaci poniżej 35 lat, z dyplomami ukończenia szkół wyższych.

W grudniu odbędzie się przed komisją kolegium do stwierdze-nia poziomu przygotowania do studiów doktoranckich.

Podania o przyjęcie na studia wraz z krótkim życiorysem uwzględniającym przebieg stu-diów i ewentualnej pracy zawo-dowej oraz odpisami dyplomów ukończenia studiów wyższych na-leży kierować do dnia 15 grudnia br. pod adresem: Uniwersytet im. Adama Mickiewicza — Dział Spraw Osobowych Poznań, ul. Stalingradzka 1. (na)